

Ceny prenumeraty:
we Lwowie

bez doręczenia do do-
mu miesięcznie . . . zł. 5.—
z dostawą do domu . . . zł. 5.30

na prowincji
z przesyłką poczt. . . zł. 5.30
za granicą . . . zł. 9.00

Numer pojedyncozy we
Lwowie i na prowincji:

20 gr.

Słowo Polskie

wychodzi codziennie rano

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nek. gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—, Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne za słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagrani-
czno o 50 proc. więcej.

Rekopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rekopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach specjalnych, ogłoszeń, ogłoszeń i reklamacji uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla teleg.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie, ul. Zimorowicza 15. — Nr. Konta w P. K. O. 159.660. — Telefon Redakcji międzydzielnicowy 22. — Telefon Administracji 14-27. — Telefon Drukarni 14-27.

Po sielance --- rozzarowanie.

Nigdy jeszcze propaganda wewnętrzna i akcja dyplomatyczna Niemiec za ewakuację Nadrenji przed upływem wyznaczonego w traktacie pokojowym terminu — nie była prowadzona z tak olbrzymim nakładem energii i środków, jak właśnie w ostatnich miesiącach. Zarówno czynniki rządowe jak i prasa apodyktycznie zapewniały ludność, że opróżnienie drugiej a nawet trzeciej strefy okupacyjnej nastąpi ponad wszelką wątpliwość właśnie we wrześniu tego roku.

Cała polityka p. Stresemanna od Locarno poczynając poprzez ingres do Ligi i jej Rady, Thoiry a na skwapliwym położeniu podpisu pod paktem Kelloga skończywszy prowadzona była pod kątem widzenia tego „najważniejszego problemu” Niemiec — jak ewakuację Nadrenji nazwał w wywiadzie dziennikarskim bezpośrednio przed swym wyjazdem do Genewy kanclerz Müller. Niemcy — mówił patetycznie so-
cialistyczny kanclerz — nie rozumieją, po co wojska okupacyjne w sile 67.000 ludzi w dalszym ciągu, pozostają w Nadrenji, gdy zarówno wypłata odszkodowań, wyznaczonych planem Dawesa, jak i postęp w rozbrojeniu, wykazuje — zdaniem p. Müllera — „najlepszą wolę niemiecką w wypełnianiu przyjętych na siebie zobowiązań.”

W tym nastroju butnej siebie pewności, znany wiosenny wywiad paryski i brukselski p. Zaleskiego, domagający się wzamian za ewakuację Nadrenji gwarancji niemieckich dla granic niemiecko - polskich, był pierwszym zgrzytem, który z początku rozpetał istną burzę publicystyki niemieckiej przeciw Polsce, następnie jednak zdeprymował ów nastrój pewności, gdy spostrzeżono, że głos polskiego ministra spraw zagranicznych zgola nie wywołał oczekiwanego z napięciem protestu międzynarodowych czynników w Paryżu i w Londynie.

Niemniej jednak nie zaniedbano niczego w okresie letnim, aby opory przełamać, licząc zaś przedewszystkiem, że uroczysty dzięki obecności samego p. Stresemanna akces bez zastrzeżeń do paktu Kelloga, będzie tem finansowem pociegnięciem dyplomatycznym, które kwestię ewakuacji Nadrenji ostatecznie rozstrzygnie.

Rzeczywistość przyniosła jednak Niemcom najgłębsze rozzarowanie. P. Briand w Paryżu usunął się w cień i zamiast niego odbył z p. Stresemannem rozmowę Poincare, który już przed wakacjami mową swą w Carcassonne niedwuznacznie ostudził nadzieje niemieckie. Treść tej rozmowy dotychczas nie jest wiadoma, wiadoma jest natomiast rozmowa p. Brianda z kanclerzem austriackim Seppem w Genewie, rozmowa, w której p. Briand bardzo stanowczo wypowiedział się przeciw „Anschlussowi” — jak wiadomo — drugiemu obok ewakuacji Nadrenji, naczelnemu postulatowi niemieckiemu. Tak samo i spotkanie p. Brianda z p. Müllerem poprzedzone zostało nawróceniem pesymistycznymi horos-

Litewskie matactwa w Genewie.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 6 września. (G.) Z Genewy donoszą: Delegacja litewska wręczyła wczoraj pewnym delegatom i niektórym dziennikarzom dokument poufny w formie broszury, zawierający odpowiedź trzech profesorów prawa międzynarodowego Lapradella, Lefura i Mandelstamma.

Na zapytanie rządu kowieńskiego czy decyzja Rady ambasadorów z 15 marca 1923 r. może obowiązywać Litwę, pierwszy z tych prawników wyraża zdanie, że decyzja tej brak podstaw, ale Lefur i Mandelstamm wydali

opinię negatywną czyli zgodnie z tezą rządu litewskiego. Rozpowszechnianie powyższych dokumentów, skierowane wprost przeciw Radzie ambasadorów i Lidze Narodów wywołało w Genewie wrażenie nad wyraz ujemne i to w stosunku nie tylko do Litwy, ale także i do autorów odpowiedzi.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa Rada Ligi zaleci dalsze prowadzenie rokowań, lecz przy użyciu pomocy technicznej Sekretariatu i z oznaczeniem ścisłego terminu ich ukończenia.

Aresztowania wśród opozycji na Litwie.

Ryga, 6 września. (PAT.) Jannakas Sinas donosi z Kowna:

Na niedzielę przygotowywali komunisty demonstrację w Kownie. Zorganizowanie jej jednak nie udało się komunistom, gdyż wobec ukazania się wzmocnionych oddziałów policji, komunistów, którzy dopiero zaczęli się zbierać w alei wolności, rozprószyli się.

W ostatnich dniach przeprowadzono na Litwie prawie we wszystkich

powiatach aresztowania wśród zwolenników Pleczkajtisa. U aresztowanych w Mariampolu, Sakach(?) i Woikowiczach znaleziono korespondencję z emigrantami litewskimi oraz amini-
cie i broń. Przeprowadzono także rewizję i aresztowania w Telnach, Rosienach i Tauragach. W Wierzbowie aresztowano pracownika kolejowego, który przewoził z Rygi odezwy zwolenników Pleczkajtisa.

Akces Chin i Egiptu do paktu Kelloga.

Nankin, 6 września. (PAT.) Nacjonalistyczny rząd chiński postanowił przystąpić do paktu Kelloga.

Londyn, 6 września. (PAT.) Rząd

egipski przyjął zaproszenie rządów Stanów Zjednoczonych do wzięcia udziału w pakcie antywojennym.

koparii, które zdaje się, głównie zniechęciły p. Stresemanna do odwiedzenia tym razem Genewy, w której klimat z pewnością nie jest dla zdrowia jego gorszy, aniżeli w Baden-Baden. Prasa francuska zaś na pretensje niemieckie właśnie w tych dniach odpowiedziała przypomnieniem agresywnych wystąpień p. Rheinbarena, przyjaciela politycznego p. Stresemanna, wystąpień domagających się ewakuacji bez jakichkolwiek rekompensat. „Temps” zaś z okazji pogrzebu marsz. Fayolle, przypominał wygłoszoną przez zeń w grudniu 1918 r. w Moguncji mowę, w której zmarły marszałek wskazał na historyczną przeszłość tego miasta, gdy mieszkańcy jego byli jeszcze obywatelami francuskimi i przeciwstawił dyscyplinę i etykę wojsk francuskich zbrodniczym metodom wojennym armii niemieckiej.

Te wszystkie fakty i nastroje spowodowały oczywiście depresję w niemieckiej opinii publicznej, korespondenci genewscy prasy niemieckiej już dzisiaj przepowiadają fiasco misji p. Müllera.

Równocześnie zaś, jakby na komendę, rozpetała się w prasie niemieckiej niehamowana nagonka na Francję z powodu jej negatywnego stanowiska w sprawie ewakuacji Nadrenji. Jeszcze wczoraj kokieteryjnie wspomniano Thoiry i widziano

przyszłość stosunków niemiecko-francuskich w różowych kolorach, dzisiaj wpada się w ekstreem przeciwny i powiada się, że od dawna już te stosunki nie były tak beznadziejne, jak dzisiaj. W rozpoczętej gorączkowo kampanii antyfrancuskiej, Niemcy idą od razu tak daleko, że w prasie swej zapomocą zmyślonych szczegółów denuncjują Francję przed Ameryką w związku z kompromisem morskim franc.-angielski, zapowiadają energiczną akcję Coolidge'a przeciw Francji i Anglii, zbliżenie Waszyngtonu z Moskwą przy pośrednictwie niemieckim, używają też i germanofilskiej prasy angielskiej („Manchester Guardian”), aby poróżnić i rozluźnić wzmocnioną ostatnio entente Londynu z Paryżem.

Wątpić należy, czy ta niedźwiedzia taktyka niemiecka przyczyni się do wznowienia rozpoczętej ongiś w Locarno i Thoiry sielanki francusko-niemieckiej, która obecnie przechodzi w żałosne dla Niemców stadium rozczarowań.

Oczekiwać natomiast należy, że tak wybitnie wzmocniona obecnie czujność Quai d'Orsay wobec niemieckiego li-sa-mykity, wyzyskana zostanie w pełni przez naszą dyplomację dla zabezpieczenia naszych interesów państwowych i gwarancji traktatowych w związku z zagadnieniem ewakuacji Nadrenji.

Z DNIA.

EFEKTY KONGRESU MNIEJSZOŚCI NAROD. W GENEWIE.

Warszawa, 6 września. (Poczt. lo-nicza). Kongres mniejszości narodowych w Genewie dzięki specjalnemu wystąpieniu delegacji „ukraińskiej”, która występowała jawnie jako eksponentka polityki niemieckiej, nabrał tak sensacyjnego charakteru, że o wykonaniu zadań, które miał wykonać, nie mogło być mowy. Kongres mniejszości, pomyślany jako warsztat, na którym miałyby opracować zasady polityki mniejszościowej w różnych krajach Europy, w których ustawodawstwa, mniejszościowego jeszcze niema, miał się zmienić w trybunę, ułatwiającą agitację par excellence rewolucyjną tym mniejszościom narodowym, które dzięki wypadkowemu zbiegowi okoliczności miały większość w prezydium kongresu tautogorocznego.

Po usunięciu się znacznej ilości delegacji, wojna droga do propagandy politycznej stanęła otworem. „Ukraińcy” stali się rzecznikami tej rewolucyjnej akcji ku dużemu przerażeniu innych członków kongresu. Obecnie więc pozostaje państwowym, pracującym regularnie i systematycznie w kierunku pacyfikacji mieszanych etnograficznie terenów, zażądać od Ligi Narodów, aby wyświeśliła, jakim cełom mają służyć kongresy mniejszości narodowych. Gdyby bowiem sprawy czysto mniejszościowe miały być nadal zanedbywane, obowiązkiem tych delegacji, które wystąpiły roku ubiegłego, byłoby zwołanie specjalnego kongresu mniejszościowego o zadaniach jasno określonych, zgodnych z tendencjami Ligi Narodów.

P. PREZYDENT NA MANEWRACH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 6 września. (G.) P. Prezydent Rzeczypospolitej na zaproszenie zastępcy szefa sztabu generalnego gen. Kutrzeby udaje się jutro samochodem w towarzystwie zastępcy szefa wojskowego podpułk. Sydy, oraz adjutantów na manewry wojskowe do Różan w łomżyńskim.

NOWY ADJUTANT PREZYDENTA NA URLOPIE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 6 września. (G.) Nowo-mianowany szef gabinetu wojskowego pułk. J. Głogowski, który objął już urządowanie od swego poprzednika pułk. Zahorskiego udał się na urlop wypoczynkowy. Zastępstwo objął podpułk. Fyda.

W STAN SPOCZYNKU.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 6 września. (zo.) P. Prezydent Rzeczypospolitej podpisał dekrety, przenoszące w stan spoczynku dyrektora dep. ogólnego w min. oświaty p. Szerera, dyrektora dep. sztuk p. Skotnickiego i naczelnika wydziału w Kuratorium lubelskiem p. Pileckiego.

POSEL PATEK WRACA DO MOSKWI.

Warszawa, 6 września (PAT.) Posel polski w ZSRR minister Stanisław Patek wyjeżdża dziś we czwartek rano z powrotem do Moskwy. Równocześnie z nim wyjeżdża delegacja przemysłowców polskich na targ do Niżnego Nowogrodu. Delegacja ta również zwiedzi Moskwę i inne ośrodki przemysłowe ZSRR.

Największe powodzenie w dziejach maszyny do pisania osiągnęła maszyna

REMINGTON

Nowy Model 12



Trwałość i „idealne uderzenie” tej maszyny, to zdobycie techniki opartej na 50-cio letnim doświadczeniu

TOW. BLOK-BRUN Ska Akc.
Lwów, ul. Piłsudskiego 11.
Dogodne raty. 18606

„PROJEKT KONSTYTUCJI” PROF. JAWORSKIEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 6 września. (zo) W najbliższych dniach ukaże się na półkach księgarskich książka prof. Leopolda Jaworskiego p. t. „Projekt Konstytucji”. Książka zawiera skodyfikowany projekt Konstytucji polskiej. Na podstawie doświadczeń ostatnich 10 lat prof. Jaworski stwierdza małą zdolność naszych ciał parlamentarnych do kierowania nawiązaną państwową i szuka sposobów usunięcia zasadniczych wad parlamentaryzmu w dwóch kierunkach:

1. Autor chciałby całą władzę w ścisłym tego słowa znaczeniu ześrodkować w ręku Prezydenta Rzpltej, w taki jednak sposób, aby to ześrodkowanie nie prowadziło do doktryny i absolutyzmu. W tym celu konstruuje obszerny system kontroli, w którym pierwszą rolę odgrywa parlament. Projekt kontroli rozszerza prof. Jaworski poza zwykłe przyjęte znaczenie, włączając do niej uchwalanie przez ciała parlamentarne ustaw, kontrolę wstępną i ustanawianie kryteriów, według których kontrola następna ma być wykonana. Dalej idzie zatwierdzenie zamknięć rachunkowych, ewentualne interpelacje i uchwały, komisje do badania poszczególnych spraw i t. d. Wreszcie projektuje autor system rozwinienia sadownictwa administracyjnego dla orzekania o zgodności czynności władzy z ustawami.

Autor uważa, że możliwość odrzucenia przedłożenia rządowych, w szczególności budżetu, lub niemięciwienie poboru rekruta, są w rękach parlamentu tak silną bronią, że niema racji wzmacniać jej jeszcze przez prawniczo wadliwy przepis o parlamentarnej odpowiedzialności ministrów.

2. Dla odciążenia rządu od decydowania o tych wszystkich szczegółach, które przez jego organy musiałyby być załatwiane biurokratycznie, a parlamentu od tych spraw, w których znajduje się on pod najsilniejszym naporem interesów prywatnych, chce prof. Jaworski rozwinąć system samorządów zawodowych. Przewiduje on, że jest to przede wszystkim działalność kooperacyjna, w której może się skonkretyzować idea solidaryzmu społecznego i że może i musi przejawiać się tu realna praca społeczna, dlatego chciałby prof. Jaworski przysłużyć ustroju Polski oprzyrządowaniem samorządów zawodowych.

Smakosze. Dziś między godz. 11—1 i 7—9 wiecz. każdy będzie mógł bezpłatnie skosztować i przekonać się, że tylko oryginalne likiery i wódki

„HULSTKAMP”

są nieprześcignione w swej jakości i smaku, jeśli wstąpi do lokalu f-my
Władysław Musiałowicz Akademię 16

Kopernik - Marysienka wyświetlają dziś superfilm w 14 aktach p. t. CHICAGO Wytwórni CECILA B. de MILLE'a.

Warszawa, 6 września. (zo) 7-go Wschodnie wycieczka wyższych urzędników wyjeżdża do Lwowa na Targi dniów ministerstwa skarbu.

Walka miliardów na giełdzie w Nowym Yorku.

Londyn, 6 września. (AW.) „Daily Express” donosi z N. Jorku o olbrzymich operacjach na nowojorskiej giełdzie papierów wartościowych. Jak słychać, rozwija się walka między amerykańskimi miliardami, którzy swoje majątki chcą powiększyć drogą

dalszej zwyczajki i tak już wygórowanych kursów akcji między bankami federalnymi, które usiłują ukrócić spekulację i skierować kapitał z rynku efektów na polu przemysłowej ekspansji.

Rekonstrukcja gabinetu Baldwina oczekiwana dopiero po wyborach.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 6 września. (G) Z Londynu donoszą:

Wszystkie pogłoski o zmianach w gabinecie są przedwczesne i pochodzą ze źródeł wrogich Baldwinowi. Rekon-

strukcja gabinetu przewidywana jest dopiero po wyborach w czerwcu przyszłego roku. Chamberlain wróci prawdopodobnie na stanowisko z początkiem przyszłego roku.

Kino „LEW” Dziś piątek 7 września
Wielki program 15 aktów: **Kino „LEW”**
Artyści światowej sławy:
Betty Bronson, Ricardo Cortez, Ben Lyon, w dramacie erotycznym p. t. Lya de Putti
„Mnich na rozdrożu” (Romans uwodzieleki) oraz komedia: „Pan szuka żony”

Propozycje kanclerza Müllera.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 6 września. (G) Z Paryża donoszą: Prasa tutejsza omawiając wczorajszą półtoragodzinną rozmowę Brianda z Muellerem, wyraża na ogół zadowolenie z jej przebiegu. „Matin” twierdzi, że wśród projektów, które Briandowi przedstawił Mueller jest propozycja rozciągnięcia kontroli nad zdemilitaryzowaną strefą Nadrenji.

„Chicago Tribune” dowiaduje się z miarodajnego źródła, że Mueller przedstawi ostateczne propozycje co do ustępstw niemieckich w zamian za przedterminową ewakuację Nadrenji. Propozycje niemieckie trzymane były w zakresie ogólników. Niemcy gotowe są zgodzić się na spieniężenie pewnej części obligacji kolejowych oraz znacznej części francuskich żądań reparacyjnych.

Genewa, 6 września (PAT.) Po dwugodzinnej konferencji z kanclerzem Muellerem przyjął Briand dziennikarzy francuskich, którym oświadczył, że w czasie tego pierwszego zetknięcia z kanclerzem Rzeszy były omawiane wszystkie sprawy interesujące oba kraje, nie wyłączając kwestii ewakuacji Nadrenji. Jednakże —

zaznaczył wobec dziennikarzy Briand — niema dotąd na ten temat enuncjacji, gdyż sprawa nie dotyczy tylko Niemiec i Francji ale i aliantów. Wobec tego negocjacje mogą być rozpoczęte dopiero po porozumieniu gabinetu francuskiego z brytyjskim, włoskim i belgijskim.

W kołach politycznych uważają, że to po raz pierwszy Briand oświadczył prasie, iż w rozmowach z przedstawicielem niemieckim sprawa ta była poruszona i oceniają to w ten sposób, że negocjacje te należy uważać za rozpoczęte. Ze strony niemieckiej delegacji dochodzą wiadomości, że w konsekwencji wczorajszej konferencji Brianda z Muellerem kanclerz niemiecki odbędzie jutro konferencję z lordem Cushendun, Hymanssem i Scialoją, którym przedłoży konkretne propozycje niemieckie.

Nowy Jork, 6 września. (AW.) „N. J. Herald” na podstawie doniesienia swego korespondenta genewskiego informuje, iż Briand przesłał niezwłocznie teksty propozycji kanclerza Poincarému dla ich szczegółowego rozpatrzenia.

Komentarze prasy niemieckiej.

Berlin, 6 września. (PAT.) Prasa berlińska omawia wczorajsze spotkanie między Briandem a kanclerzem Muellerem z wyraźną rezerwą. „Deutsches Allg. Ztg.” zaznacza z pesymizmem, że jeżeli istotnie Briand w rozmowie z przedstawicielami prasy nazwał wczorajsze spotkanie z kanclerzem nie negocjacja, ale konwersacja,

to byłoby to niezbyt dobrą zapowiedzią co do dalszego toku rokowań.

„Vorwaerts” w depeszy swej stwierdza, że kwestia finansowa była właściwie jedynym punktem rozmowy, przeto kwestia bezpieczeństwa czyto Locarna wschodniego czy też wyrzeczenia się przez Niemcy Anschlussu zostały usunięte z dyskusji.

SOWIECCY DELEGACI W DRODZE DO LWOWA.

Warszawa, 6 września. (PAT.) 5-go bm. wieczorem przybyli z Moskwy do Warszawy pp. Steinsaphir i Gettler, naczelnicy wydziałów w komisariacie handlu ZSRR, jako oficjalni delegaci na Targi Wschodnie do Lwowa.

Delegatów oczekiwali na dworcu charge d'affaires sowiecki w Polsce Kociubiński, szef misji handlowej sowieckiej Lizarew, oraz przedstawiciele ministerstwa spraw zagr., przemysłu i handlu i Izby handlowej polsko-sowieckiej.

6-go bm. delegaci sowieccy podejmowani byli śniadaniem przez ministerstwo przemysłu i handlu i Izbę handlową polsko-sowiecką, a wieczorem tegoż dnia odjechali do Lwowa, celem zwiedzenia Targów.

GMACH PARLAMENTU W PRZEBUDOWIE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 6 września. (zo) Gmach parlamentu jest obecnie cały w przebudowie. Przygotowuje się go do sesji jesiennej. Rozpoczęto próby polepszenia fatalnej akustyki w nowej sali. Również przebudowują senat, a senatorowie którzy dotychczas mieszcili się kątem w salach sejmowych obecnie mieć będą własne swoje pomieszczenia.

TERMIN ZEBRANIA BB. NIEUSTALONY.

Warszawa, 6 września. (AW.) Wiadomość, która ukazała się w kilku dziennikach warszawskich, jakoby odbyło się zebranie posłów BBWR, u posła Sławka okazuje się nieścisłą. Termin zebrania grupy parlamentarnej BBWR, oraz komisji konstytucyjnej nie został jeszcze ustalony.

ORYGINALNA POLEMIKA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 6 września. (zo) W prasie warszawskiej toczy się obecnie oryginalna polemika. Mianowicie p. Wacław Grubiński zamieścił niedawno w „Kurierze Warszawskim” artykuł, który był hymnem pochwalnym na cześć kobiety, a obniżeniem wartości mężczyzny.

W „Dniu Polskim” odpowiada mu dziś na ten artykuł p. K. Kozłowska, która wywodzi jego nazywa złośliwym żartem i zapytuje, na jakim polu kobieta mogłaby dorównać mężczyźnie. Chyba — pisze — nie na drodze intelektu, nie na polu poświęcenia i nie na drodze pracy.

GROZNY STAN ZDROWIA K. KAMIŃSKIEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 6 września. (G) Od 3 dni w zdrowiu wybitnego artysty K. Kamińskiego nie nastąpiła najmniejsza nawet zmiana na lepsze. Silne osłabienie, a zwłaszcza osłabienie funkcji serca, budzi coraz większe obawy. Lekarze nie odstępują chorego.

POGODA W PIĄTEK.

Warszawa, 6 września. (Tel. wł.)—Komunikat Instytutu Meteor. w Warszawie. Prawdopodobny przebieg pogody w dniu 7 bm.: Na ogół dość pogodnie i ciepło, tylko w północnej części kraju wzrost zachmurzenia z możliwością deszczów na wybrzeżu. Słabe wiatry południowe i południowo-zachodnie.

NADESŁANE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

Dr. Marja Pogonowska POWROCIŁA

i ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 2-4.
LWÓW, UL. ASNYKA 6. n7928

FORTEPIANY BOESENDORFERA
nadeszły. KAIM i SYN, Lwów,
Kopernika L. 16. Tel. 20-45. 9 17n

Targi Wschodnie.

Targi hodowlane. Na Targach Wsch. odbędzie się pod kierownictwem i staraniem Małop. Tow. Roln. Oddział we Lwowie od 7 do 11 września targi hodowlane, a w szczególności III Targ bydła hodowlanego, trzody i owiec, III Ogólno-krajowy targ koni semotowych i luksusowych i IV Targ grobli, gołębi i królików.

Radjostacja na placu Targów Wsch. została urządzona staraniem firmy W. Drabik. Nadawcza stacja ta o sile 40 w. nadaje audycje muzyczne i komunikaty Targów. Długość fali wynosi 340 m. narazie stwierdzony zasięg około 200 km. Audycje odbywają się o godz. 12 w poł. i o godz. 6 wiecz.

Wojewoda nowogrodzki Beczkowicz przybył do Lwowa celem zwiedzenia Targów Wsch. P. wojewoda Beczkowicz przyjechał do Lwowa jako gość komisarza Rządu p. Strzeleckiego.

Sekretarz poselstwa japońskiego w Warszawie p. Shim-Ichi-Chiba wyjeżdża w podróż celem bliższego zapoznania się ze stanem gospodarczym Polski. Będzie on także we Lwowie celem zwiedzenia Targów Wsch.

Dr. Karol Berton, dyrektor Dep. Min. Spraw Zagr. przyjeżdża na Targi Wsch. do Lwowa, gdzie zabawi 8 i 9 b. m.

Wielki pożar na Sygniówce.

Lwów, 6 września.

Wczoraj o godzinie 10-tej wieczorem wybuchł wielki pożar w tartaku Spółki akcyjnej Rollindustrii na Sygniówce. Gdy na miejsce przybyła straż pożarna cały tartak stał już w płomieniach. Akcja ratunkowa była niezwykle utrudniona z powodu braku wody na miejscu. Wodę musiano wozić z fabryki Merkurgo.

Tartaku Rollindustrii nie udało się uratować. Nie dopuszczono jednakże do rozszerzenia się pożaru na leżące w pobliżu składy i fabryki, jak piekarnia Merkurgo, fabrykę spirytusu na Bogdanówce i t. d.

Pożar wybuchł w kotłowni tartaku, gdzie od iskry zapaliły się belki. Straty wskutek pożaru obliczają na 100.000 zł. Tartak był ubezpieczony.

Akcja ratunkowa Straży pożarnej pod komendą nacz. Ciećkiewicza i Szpa czyńskiego trwała do rana. Pogotowie ratunkowe opatrzyło kilka osób rannych przy gaszeniu pożaru.

TYDZIEŃ DZIECKA.

Lwów, 5 września. (PAT) Pod przewodnictwem p. Bartłowej w zastępstwie p. wojewodziny Gołuchowskiej odbyło się dziś posiedzenie wojewódzkiego komitetu opieki nad dzieckiem w sprawie urządzenia Tygodnia Dziecka, który odbędzie się w całej Polsce w czasie od 16 do 23 bm. pod protektorem p. Prezydentowej Mościckiej a osobistym kierownictwem p. Piłsudskiej.

Z KOMISJI APROWIZACYJNEJ.

Lwów, 5 września. (PAT) Na posiedzeniu komisji aprowizacyjnej uchwalono upoważnić Miejskie Zakłady Aprozacyjne do zawarcia umowy z Powiatowymi Domami Składowymi celem magazynowania rezerw zbożowych. Również upoważniono te zakłady do zawarcia podobnej umowy z adwokatem dr. Hławatym celem najmu części magazynu dawnego Banku Rolniczego na te same cele. Uchwalono dalej przedłużyć umowę z młynem Thoma o przemiał żyta z rezerw zbożowych na dwa miesiące i zawrzeć umowę z fabryką Merkur w sprawie wypięku chleba.

Książki szkolne

w księgarni S. A. KSIĄŻNICA-ATLAS, Lwów, Czarnieckiego 12.

8994

„Niemcy powinni zdobyć się na odwagę”.

ZNAMIENNY ARTYKUŁ P. VON RHEINBABENA.

Berlin, 5 września. (PAT) Poseł Rheinbaben, uchodzący za polityka, zbliżonego do min. Stresemanna, zamieszcza w „Duesseldorfer Nachrichten” artykuł wstępny, w którym domaga się, aby polityka niemiecka w stosunku do Polski zdobyła się wreszcie na inicjatywę. Jeżeli za granicą, nawet w Anglii, istnieje zrozumienie dla poglądu, że obecne stosunki, oparte na traktacie

wersalskim, muszą ulec rewizji, to tembardziej Niemcy powinni się zdobyć na odwagę jasnego postawienia sprawy. Niemiecka polityka zagraniczna nie powinna się lekać otwartego i jasnego wypowiedzenia się w najbliższych tygodniach w spornych kwestiach polsko-niemieckich, boć Niemcy i tak nie unikną zasadniczej dyskusji z Polską w najbliższych latach.

Konferencja Brianda z Müllerem. Lakoniczny komunikat oficjalny.

Berlin, 5 września. (AW) Prasa berlińska z pesymizmem donosi o zapowiedzianej na środę na godzinę 6-tą popoł. pierwszej rozmowie między kanclerzem Muellerem a Briandem.

„Deutsche Tageszeitung” oświadcza, że nigdy jeszcze dotychczas przykra i niegodna zależność Niemiec od dobrego czy złego humoru francuskich mężów stanu nie występowała tak wyraźnie, jak tym razem. Dziennik stwierdza, że delegacja niemiecka i krok jej w sprawie ewakuacji Nadrenii spotykają się z niezwykle słabą sympatią nie tylko przeciwników, ale także kół neutralnych.

Berlin, 5 września. (PAT) O dzisiaj-

szem spotkaniu między kanclerzem Muellerem a Briandem Biuro Wolfa podaje następujący komunikat z Genewy:

Zapowiedziana konferencja między kanclerzem Muellerem a ministrem Briandem odbyła się dziś wieczorem w siedzibie delegacji francuskiej. Rozmowa trwała od godz. 6.30 do 8. O przebiegu konferencji nie podano dotychczas żadnych informacji.

Paryż, 5 września. (PAT) Biuro Hawasa podaje, że Briand i Mueller omawiali wyniki, osiągnięte w ciągu ostatnich lat na drodze porozumienia pomiędzy Niemcami i Francją. Konferencja nie miała bynajmniej charakteru rokowań politycznych.

Skandal międzynarodowy.

Berlin, 5 września. (PAT) Jak donosi prasa berlińska, sprawa olbrzymich malwersacji przy waloryzacji pożyczek wojennych, dzięki aresztowaniu młodego Stinnesa, rozrasta się w olbrzymi skandal międzynarodowy. Osta-

tnie dni miały wykazać, że Stinnes był narzędziem szeregu potężnych banków zagranicznych i niemieckich, które właściwie manewry oszukańcze przeprowadzały.

Masowe aresztowania na Ukrainie. Zapowiedź „procesu separatystów”.

Moskwa, 5 września. (AW) W Kijowie, Charkowie, Odesie i Połtawie nastąpiły liczne aresztowania, skierowane przeciwko ukraińskim nacjonalistom. Aresztowaniami kieruje U. D. P. U. (Ukraińskie Dierżawnoje Politiczeskoje Uprawlenie), w którym znajduje się kilku urzędników, którzy uprzednio zaznajomili się z zagranicą z ukraińskim ruchem emigracyjnym.

Bezpośrednim powodem aresztowań była zaangażowana przez nacionali-

stów ukraińskich agitacja przeciwko sprzedawaniu przez właścicieli zboża w związku z kampanią państwową magazynowania rezerw zbożowych. Przy tej sposobności prowadzona była kampania separatystyczna za oddzieleniem Ukrainy od Rosji sowieckiej.

Obecnie kierownikiem U. D. P. U. jest znany czekiista Kutok. Prasa zapowiada masowy proces, skierowany przeciwko separatystom.

Narady Piasta i Ch. Demokracji w sprawie zmian ustrojowych.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 5 września. (zo) Po dwudniowych obradach zarząd stronnictwa Piasta uchwalił rezolucję, odnoszącą się do zagadnień politycznych, organizacyjnych i gospodarczych.

Rezolucje stwierdzają lojalny stosunek stronnictwa do zagadnień państwowych i podnoszą, że stosunek władz rządowych do stronnictwa nie uległ poprawie.

Co do projektów zmiany ustroju, to zarząd akceptuje stanowisko klubu w tych sprawach i oświadcza się za reformą, którąby zapewniła trwałość rządu, kontrolę parlamentarną i uzdrowienie

życia politycznego przez zmianę ordynacji wyborczej.

W sprawie zjednoczenia stronnictw ludowych, oświadcza rezolucja, że rozbiór tych stronnictw wynika głównie z animozji osobistych. Zarząd poleca klubowi parlamentarnemu, aby wszczął na terenie Sejmu akcję zmierzającą do konsolidacji stronnictw ludowych.

W sprawach gospodarczych rezolucja zwraca uwagę na pogorszenie się koniunktury gospodarczej dla rolników i domaga się odpowiednich zarządzeń m. in. zakazu wywozu pasz treściwych z kraju.

Kraków, 5 września. (AW) Odbyła się tu konferencja działaczy ChD poświęcona sprawom reformy konstytucji. Uchwalono szereg tez, wypowiadając się m. in. przeciw t. zw. ustrojowi prezydenckiemu a za utrzymaniem parlamentaryzmu, w zbliżonej do obecnej postaci. Uprawnienia prezydenta winny być rozszerzone przez przyznanie prawa weta. Wypowiedziano się także za zrównaniem praw sejmu i senatu.

Z CENTR. ORGANIZACJI PRACOWNIKÓW UMYŚLOWYCH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 5 września. (zo) Odbyło się posiedzenie centralnej organizacji związków zawodowych pracowników umysłowych. Na posiedzeniu tem wyłoniono specjalną komisję do rozpatrzenia ustawy o umowach zbiorowych pracy, oraz ustawy o załatwianiu zatargów zbiorowych. Ustawy te, opracowane przez czynników rządową znajdują się na porządku dziennym Rady ochrony pracy, której posiedzenie odbędzie się 24 bm.

PRACE NAD BUDŻETEM.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 5 września. (G) W związku z przyjazdem ministra spraw wewnętrznych gen. Składkowskiego wydział budżetowy ministerstwa przystąpił do zakończenia prac nad ułożeniem budżetu ministerstwa. Również prowadzone są prace nad ułożeniem statutu Centralnego biura filmowego, utworzonego uchwałą Rady ministrów z 29 sierpnia.

WICEMINISTER OŚWIATY U PR. MJERA.

Warszawa, 5 września. (AW) Premier Bartel przyjął dziś nowomianowanego wicemin. oświaty p. Czerwińskiego, który przedstawił mu się w nowym charakterze. P. premier odbył z p. Czerwińskim (który zastępuje obecnie min. Światowskiego bawiącego na urlopie) konferencję. Następnie złożył p. premierowi kolejny raport o stanie budowy nowego gmachu min. oświaty naczelnik wydziału budowlanego w tem ministerstwie p. Maćczyński.

ZMIANY KOSZTÓW UTRZYMANIA.

Warszawa, 5 września. (PAT) Komisja badania zmian kosztów utrzymania na posiedzeniu 5 bm. ustaliła, że w lipcu i czerwcu koszty utrzymania rodziny pracowniczej w Warszawie wzrosły o 13 proc., zaś w sierpniu w porównaniu z lipcem zmniejszyły się o 11 proc.

POGŁOSKI O DYMISJI DYREKTORA „POLMINU” DR. PIŁATA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 5 września. (zo) Kartel naftowy na ostatnim swym posiedzeniu postanowił podwyższyć cenę nafty o 4 grosze na litrze, co dla konsumenta równałoby się podwyżce 6-procentowej. Dyrektor Polminu dr. Piłat zaakceptował tę uchwałę kartelu, jednakże minister Przemysłu i Handlu Kwiatkowski odmówił zatwierdzenia tej podwyżki.

Wobec tego rozszły się pogłoski o zamierzonej dymisji dyrektora Polminu dr. Piłata.

Jednocześnie podniesiono ceny na benzynie. Podwyżki tej ministerstwo również dotychczas nie zatwierdziło, wobec czego rezerwoary benzynowe w miastach zostały zamknięte. Przewidując interwencję władz w celu zmuszenia właścicieli rezerwoarów benzynowych do ponownego ich uruchomienia.

GRECJA UZNAŁA ZMIANĘ USTROJU W ALBANI.

Ateń, 5 września. (AW) Charge d'affaires Grecji przy rządzie albańskim w Tiranie Kokotakis zawiadomił albańskiego min. spraw zagr. Wlroni, iż Grecja uznaje rządy królewskie w Albanii i wchodzi z nimi w normalne stosunki dyplomatyczne. Król Ahmed Zogu przyjął już na uroczystej audjencji roszczenia greckiego.

Przegląd prasy.

„EPOKA” O MASONERJI.

W „Epoce” czytamy:

Literatura polska o masonerii jest bardzo uboga. Przed kilkudziesięciu laty poświęcił jej wielkie, jaskrawo tendencyjne dzieło, ks. Załuski T. J., parę komplikacyjnych, bezwartościowych prac ogłosił p. Egerowa; ciekawe przyczynki do działalności masonów w Polsce znajdujemy u Barzykowskiego, Mochackiego, Ignacego Chodźki, Chmielowskiego. Przed dwudziestu laty pisał o masonerii Andrzej Niemojewski. On też bodaj dał najlepszą definicję tego zjawiska dziejowego: „jest to szereg towarzystw zamkniętych, które się rozwinęły na podstawie założonej 1717 roku w Anglii Wielkiej Loży, rozszerzyły się na Szkocję, Irlandię, Francję, Niemcy, Austrię, Włochy, Hiszpanię, Portugalję, Rosję i Polskę, Holandję, Szwecję, poczęści tak że na Amerykę i Afrykę; celem tych stowarzyszeń jest wytworzenie ścisłej, braterskiej łączności pomiędzy poszczególnymi członkami, wzajemne popieranie się, wzajemne obywatelskie doskonalenie, pracowanie o kółło ogólnego postępu myśli i życia, szerzenie wszędzie tolerancji religijnej, idei równości we wszystkich możliwych kierunkach, wspieranie moralne i materialne wszelkich dążeń szlachetnych, kultura człowieka, kultura kraju, „kultura ludzkości”.

Trudno byłoby wymienić wszystkie prace filantropijne, humanitarne, oświatowe, cywilizacyjne, zapoczątkowane przez masonerię w różnych krajach. Dość powiedzieć, że jej dziełem było przygotowanie Rewolucji Francuskiej, wywalczenie niepodległości Stanów Zjednoczonych, zniszczenie niewolnictwa w Ameryce, walka z pańszczyzną w Europie, „Wiosna Ludów” 1848 r., zjednoczenie i niepodległość Włoch, odnowienie Turcji, wreszcie stworzenie Ligi Narodów.

Jeślibyśmy chcieli zapoznać się z działalnością masonerii w Polsce, to od połowy 18 wieku do 1830, a nawet 48 — wszystkie doniosłe wypadki działy się pod wpływem i przy udziale masonów. Gdy panowanie Jezuitów wepchnęło Polskę w ciemnotę, zacofanie, marazm i zależność od obcych, to wystąpienie do walki z nimi masonów znamionuje odrodzenie umysłowe, moralne i polityczne.

P. T. Prenumeratorów

prosimy uprzejmie o wpłacenie prenumeraty najdalej do 10-go września b. r., w przeciwnym bowiem razie będziemy musieli wstrzymać wysyłanie pisma. — Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową lub dostawą do domu wynosi 5 zł. 30 gr.

Powołanie komisji Edukacyjnej, założenie „Towarzystwa do ksiąg elementarnych”, podniesienie ruchu emancypacyjnego miast, akcja publicystyczna i przykładowa za uwolnieniem i uwłaszczeniem włościan, wszystkie reformy sejmu czteroletniego, uwiecznione Konstytucją Majową, a dalej walka zbrojna z najazdem, powstanie Kościuszkowskie i Legiony, budowa Księstwa Warszawskiego i urządzenie Królestwa Kongresowego, Towarzystwo Przyjaciół Nauk i rozkwit Uniwersytetu Wileńskiego, ruch filarecki w Wilnie i wybuch powstania Listopadowego — wszystkie najważniejsze czyny, którymi się chlubiśmy, powstały z inicjatywy i pod kierownictwem ukrytym wolnomularstwa polskiego. Masonami byli Stanisław i Ignacy Potoccy, Jabłonowski, ks. Piatoli, J. Dekert, Kapostas, prezydent Warszawy Węgrzecki, Ludwik Gutakowski, J. K. Załuski, Linowski, Machnicki, Julian Ursyn Niemcewicz, Ad. Czartoryski itd. — wszyscy znakomici statystyci, reformatorzy i mężowie stanu tych czasów.

A dalej — atakuje „Gaz. Warszawską” pisząc:

Bynajmniej, nie brakowało i wów czas napaści na nich i oskarżeń zupełnie podobnych, jakie teraz syją się na masonerię. Redakcja „Gazety Warszawskiej” mogłaby żywcem przepisywać artykuły z przełomu 18 i 19 wieku ks. Łuskiemu, swego ówczesnego redaktora, który ruch pałajotyczny-rewolucyjny zwalczał temi samymi argumentami.

NIEMIECKA EKSPANZJA GOSPODARCZA.

W „Dzienniku Poznańskim” czytamy:

Fala niemieckiej ekspansji gospodarczej w Wielkopolsce i na Pomorzu posuwa się naprzód; nie uszczupla bynajmniej siły niemieczyzny, przeciwnie wzmacnia ją tak silnie, że staje się groźna dla interesów polski. W latach 1925 i 1926 Niemcy na

Pomorzu wykupili z rąk polskich 143 gospodarstw rolnych obszaru 1338,412 ha, 2 majątki ziemskie obszaru 624 ha, 23 domów i 10 obiektów. Razem z województwem poznańskim wykupili w ostatnim czasie 322 nieruchomości. Podobnie wygląda niemiecka akcja kredytowa. Do dnia 1 marca 1927 r. udzielono w Poznańskim i na Pomorzu 605 zagranicznych pożyczek za zabezpieczeniem hipotecznym na łączną sumę 43,491,258 zł. Pożyczki te uniemożliwiły zupełnie wykonanie reformy rolnej w drodze dobrowolnej, a w znacznej mierze utrudniły parcelację przymusową. Do tego dodajmy, że inwazja kapitału niemieckiego do Polski ma również wyraźne cele polityczne, a będziemy mieli dostateczną odpowiedź na zarzuty, że w Polsce Niemcom dzieje się źle... A jeśli dodamy jeszcze do tego zagony kapitału niemieckiego na Wołyniu, a wreszcie gdy przypomnimy, że Polska dla ułatwienia porozumienia z Niemcami pozostawiła w rękach niemieckich 40 tys. ha ziemi na kresach zachodnich, mimo bezspornego prawa do jej likwidacji — to wtedy chyba w dość jaskrawym świetle znajdzie się jaskrawe kłamstwo berlińskie p. Hassbacha, że stan posiadania Niemców w Polsce zmniejsza się!

Gdybyśmy poza tem chcieli jeszcze sięgnąć do stosunków w Niemczech, w jakich żyje i znajduje się mniejszość polska, perfidia skarg niemieckich w całej pełni stałaby się widoczna.

„OFIARY NA RZECZ ZAGRANICY”.

W „Robotniku” czytamy:

Bezpośrednim skutkiem wzrostu importu przy lekkim spadku eksportu jest stałe podnoszenie się ujemnego salda naszego bilansu handlowego. Ujemne saldo bilansu handlowego, jest to owa różnica między importem a eksportem. Jak się ta różnica przedstawia?

W roku ubiegłym od lipca do listopada włącznie saldo ujemne nie

przedstawiało się zbyt groźnie. Lipiec 1927 dał 38,1 mil. zł., sierpień — tylko 15,7, wrzesień — 13,8. W październiku następuje wzrost na 21,6, w listopadzie już na 31,7, w grudniu aż na 59,9. W roku 1928 jest już coraz gorzej. Styczeń dał ujemne saldo w sumie 52,7 mil. zł., luty — 72,6, w marcu suma ta jest olbrzymia ze względu na spodziewaną waloryzację (— 163,9), w miesiącach od kwietnia do lipca włącznie saldo utrzymuje się na poziomie od 80 do 100 milionów zł. (maksimum w czerwcu — 97,7, lipiec dał — 86,7).

Skutki tak olbrzymich niedoborów mogą być groźne. Musimy sobie uprzytomnić, że jeśli w następnych miesiącach roku 1928 ujemne saldo polskiego bilansu handlowego w dalszym ciągu utrzyma się na poziomie z maja, czerwca i lipca, to ogólna suma niedoboru za rok 1928. (to jest suma, wskazująca, o ile przez cały rok 1928 wartość przywozu była większa od wartości wywozu) wyniesie zgórą miliard złotych. Aby uprzytomnić sobie, co to jest dla polskiego życia gospodarczego miliard złotych, wystarczy przejrzyć niektóre cyfry, zamieszczone na tej samej stronie „Wiadomości Statystycznych”: oto ogólna suma znajdujących się w obiegu biletów Banku Polskiego wynosi w lipcu 1928 1,159,000,000 zł. Oto suma walut obcych, posiadanych przez Bank Polski, wynosi 709,000,000 zł. Oto suma wszystkich wkładów obywateli polskich w bankach, kasach oszczędnościowych i spółdzielniach — 683,500,000 złotych. Jeśli porównamy te sumy z miliardem spodziewanego niedoboru rocznego w bilansie handlowym, musimy dojść do wniosku, że nasze życie gospodarcze nie jest zdolne do ponoszenia takich ofiar na rzecz zagranicy.

NADESLANE.

(Za te rubryki Redakcja nie odpowiada.)

Lekarz-dentysta 8962n

Tadeusz Szaniawski

b. st. asystent Uniw. J. K. ordynuje w chorobach jamy ustnej i zębów od 9-1 i od 3-5 ul. Rutowskiego 1. 1. l. p.

Helena Paygert 9071n

udziela lekcji gry na fortepianie i nauk teoretycznych. Zgłoszenia Badenich 9.

JERZY KOSSOWSKI. 3)

Ceglany dom.

(Ciąg dalszy).

— Trzeba się było kościelnego spytać.

— Orał pod lasem. Miałem tam chodzić? A zresztą ojcu też Józef, więc nawet powinien...

— Nie mędrkuj. Lepiej pomyśl co zrobić, żeby ci nie wywozili.

— A czy ja wiem.

— Przeprosz ojca. Powiedz jak było, żeś nie myślał tak źle, jak mu to kościelny mówił...

— Nic nie powiem.

— Uparciuch! kozioł!

— Niech będzie kozioł.

— A rób sobie jak chcesz. Jak sobie pościelisz, tak bedziesz spał. Już teraz śpisz w spichlerzu.

— Od tego nie umre.

— Ale przez twój upór to i nam źle. Świątki idą, a w domu smutno jak w grobie.

— Nie poradzę.

— A to leż tu sobie choć do zimy, kiedyś taki.

— Idziesz?

— Idę i żaluję, że tu przyszła.

— Trzeba było nieprzychodzić. Myślałem, że ty tak z serca, a tymczasem widzę, że na to, aby mi jeszcze dogryźć.

— Sam serca nie masz.

— Moja rzecz.

— To nie chceś go od innych.

— Nie proszę. — I Józef odwrócił się plecyma do okienka. A Zośka podumała chwilę nad uparciuchem, a potem zeskoczyła z okienka na dach chlewu, z niego na ziemię i poczęła się przekradać wzdłuż ościennionej ściany ku domowi. Gdy jednak znalazła się pod stajnią, zmartwiała ze strachu: środkiem dziedzińca szedł w białej oście. Widziała go świetnie w świetle księżyca: wysoki, z siwą brodą w luzno, na gatki wyrzuconej koszuli. Psy lasiły się doń, a on pomrukiwał głośno, klepiąc je po łbach i grzbietach. Szedł prosto ku spichlerzowi. Zośce serce podszło aż pod gardło, żeby jej psy nie zdradziły. Przygłębła do odrzwi i przeczekala, aż ojciec doszedł do spichlerza i klucz w zamku obrócił. Gdy zniknął w mrocznym otworze, chciała skoczyć, by przebiec do domu, ale ciekawość wzięła górę: co ojciec z Józkiem robi i co Józek odpowie. Wróciła. Przemknęła się znowu cieniem i stanęła za skrzydłem okutych drzwi. Wewnątrz była cisza i dopiero po chwili ozwał się głos ojca:

— Więc nie odpowiesz? — Znowu cisza. — No odezwij się — rzekł ojciec znowu.

Zośka płonała z ciekawości, o co też ojciec mógł pytać Józka, i złość ją znowu wzięła na tego upartego kozła, że nie odpowiada. Była pewna, że

ojciec znowu wpadnie w gniew i zacząć nie może bić... O Jezu!

— Przyszedłem tu, żeby pomówić z tobą w cztery oczy, tak, by nas nikt nie słyszał. Odezwił się. Gdzie jesteś?

— Tu na środku.

Zośka usłyszała kroki ojca, zmierzające w głąb, a po chwili głos:

— Chodź. Siadźmy na progu. Raz musisz mi wysłuchać, ale i sam musisz gębę otworzyć. Was ci się sieje, siedmnaście lat kończysz, a dotąd serca przedemną nie otworzył. Nic nie wiem, jaki jesteś. Prosić — nie! Bić także nie! Ale dziś musisz mówić.

Zośka skoczyła za węgiel spichlerza, bojąc się, by jej nie zobaczyli przez szeroką szparę przy zawiasach. A stary Zameyć wywiódł syna do drzwi i kazał mu siąść przy sobie na wysokim progu. Siedź! Chwilę w milczeniu, oświetleni księżycem, a psy pokładły się przed wrotami. Zameyć podniósł głowę ku górze i mówił półgłosem:

— Zbiłem cię, związałem, jak zbira, choć mi serce bolało. Ale tak zrobiłem, bo myślałem, że wreszcie dowiem się oś za jeden! A tyś ani pary z gęby nie wypuścił. Położyłem się wieczer i do północy myślałem nad tem, czym dobrze zrobić i przyszło mi do głowy, że nie odezwałeś się pewnie dlatego, żeś wierzył, że to ja robię ci krzywdę, a prawo i słuszność po twojej stronie. Teraz powiedz: tak, czy nie!

— Tak — padło pierwsze Józkowe słowo.

— Więc mówisz, że prawo po twojej stronie?

— Tak.

— I to prawo pozwalało ci wleść przez okno do zakrystii i zabrać kwiaty z przed ołtarza św. Teresy?

— Tak.

— Wytlumacz mi to prawo.

— Św. Józef to nasz patron, jemu kwiaty przestawilem.

— Aha! — zrozumiał stary. — To o to ci szło.

— O to.

— Dlaczegoś mi tego nie powiedział?

— Bo tatuś nie pytał mnie, ino organisty. A on zawsze przeciwko mnie.

— No, to o tej sprawie dosyć, ale kiedyś organista wspomniał, to pogadam i o drugiej. Staszka się na ciebie skarżyła. Smarkacz jesteś, a zepsutyś do cna, dziewczynę napastujesz. Organista widział, jak przed tobą uciekała. Poskarżyła się ojcu, że jej nie dajesz spokoju. Kiedyś się o tem dowiedział, zrozumiałem, że jak się na taką rzecz ważysz, to ważysz się i na najgorsze, i to mnie najwięcej boli. Nie chce i nie bede miał syna — tota. Zawiozę cię do zakładu, niech cię tam karzą i uczą rozumu i uczciwości. Jeszcze żaden Zameyć lotrem nie był, a... miałbyś nam być, to chyba cię przedzej ubije.

C. d. n.

Szkolnictwo czechosłowackie.

Parlament czeski uchwalił w roku 1922 t. zw. „małą ustawę szkolną”, która wprowadziła ośmioletni przymus szkolny na całym terytorium państwa i zmniejszyła dawniejszą znaczną liczbę uczniów na I klasę szkoły ludowej z 80 stopniowo na 75, 70, 66 i ostatecznie 60 uczniów. Do dotychczasowych przedmiotów nauki wprowadziła ona naukę wychowania obywatelskiego i kształcenie roboty ręcznej, zezwoliła, ażeby nauka religii nie była przedmiotem obowiązkowym dla tych uczniów, których rodzice wniosą przed rozpoczęciem roku szkolnego pisemne podanie o uwolnienie ich od nauki religii. Ustawa również postanawia, że nauczyciele lub nauczycielki mogą uczyć we wszystkich szkołach ludowych tak, ażeby w każdej szkole połowa miejsc była obsadzona przez nauczycieli a połowa przez nauczycielki. Posady dyrektorskie mają być objęte w szkołach męskich przez mężczyzn, a w szkołach żeńskich przez kobiety.

Szkoły ludowe

mają według ilości uczniów od 1—8 klas postępowych.

Miejskie szkoły ludowe posiadają zwykle tylko 5 klas, ponieważ uczniowie ich potem wstępują do szkół wyższych — wydziałowych lub średnich.

Szkoły wydziałowe (mestanskie)

są trzyklasowe i przyjmują uczniów z ukończoną V. klasą szkoły ludowej. Uczą tu nauczyciele fachowcy przedmiotu (zwykle trzech) swojej specjalności. O rozwoju tych szkół świadczą najwymowniej następujące daty: w roku 1920 było ogółem 1412 szkół wydziałowych z 245.118 uczniami, w szkole w roku 1926/27 już 1736 z 310.010 uczniami, z tego 144.409 dziewcząt.

W 14.158 szkołach ludowych było 1.403.823 uczniów, w tem 709.541 dziewcząt.

Szkoły państwowe dzielą się według języka wykładowego.

Sprawa szkół ludowych i wydziałowych dla mniejszości narodowych została rozstrzygnięta ustawą z r. 1919 i jej uzupełnieniem z roku 1920. Ludowa szkoła mniejszościowa zwykle zostaje założona, jeżeli w gminie zgłosi się 40 dzieci innego języka, a miejska szkoła wydziałowa zostaje założona, jeżeli gmina posiada przynajmniej 400 uczniów jednego języka. Szkół takich jest 983 ludowych i 157 wydziałowych.

Szkoły narodowościowe, t. j. ludowe i wydziałowe, z wyjątkiem szkół mniejszościowych są utrzymywane przez poszczególne dzielnice (provincje), które przy materialnem poparciu państwa wypłacają pobory nauczycielskie, budowy i urządzenia szkolne natomiast dostarczają gminy. Tylko na Słowaczynie szkoły publiczne utrzymywane są kosztem państwa, lub państwo udziela zapomogi powszechnym szkołom kościelnym. Prywatnych szkół (klasycznych i inn.) jest w Czechosłowacji mało.

Szkoły średnie

w Republice Czechosłowackiej są czterech typów: 1) gimnazja klasyczne z łaciną od I. i greką od V klasy, 2) gimnazja realne z językiem łacińskim od I. i z językiem francuskim lub angielskim od V. klasy, 3) Reformowe gimnazja realne z językiem francuskim lub angielskim od II., z łaciną od V., oraz innym językiem nowoczesnym (angielskim, lub którymkolwiek ze słowiańskich) od klasy VIII., 4) szkoły realne o nauczaniu w kierunku technicznym oraz językiem francuskim lub angielskim od klasy II. Nauka w szkołach tych trwa lat 8, szkoły realne mają 7 klas, lecz mają również zostać zmniejszone na ośmioletnie.

Reforma średnich szkół została częściowo przeprowadzona w roku 1927 przez nowe osnovy nauki, które utwo-

rzyły wspólną czteroroczną podbudowę dla gimnazjów klasycznych i realnych w ten sposób, że w gimnazjach klasycznych został początek wyuczania języka greckiego lub angielskiego, a w gimnazjach realnych początek wyuczania języka francuskiego lub angielskiego przesunięty aż do klasy V.

Dla dziewcząt zakładają się w dużych miastach oddzielne średnie szkoły żeńskie wszystkich wymienionych rodzajów; dziewczęta mogą również być przyjmowane do męskich szkół średnich i faktycznie stanowią 1/4 wszystkich uczniów szkół średnich: w roku szkolnym 1927/28 do 30 średnich szkół dla dziewcząt uczęszczało 7671 uczennic a do średnich szkół męskich 15.222 uczniowie.

Wszystkich szkół średnich posiada Czechosłowacja 297 z 102.912 uczniami.

Szkolnictwo zawodowe

jest nader rozwinięte i dzieli się według głównych gałęzi przemysłu wytwórczego, handlu i rolnictwa. Od przewrotu ilość tych szkół zwiększyła się dwukrotnie. Państwo utrzymuje je całkowicie (na prz. szkoły przemysłowe), lub płaci koszt utrzymania personelu (w szkołach handlowych), lub też większą część całkowitych kosztów (w szkołach uzupełniających). Większość szkół fachowych przyjmuje uczniów z ukończoną szkołą wydziałową lub niższą średnią. W szkołach przemysłowych pierwszeństwo mają ci, którzy wykazują się rzeczywistą praktyką w przemyśle.

Państwowe szkoły przemysłowe są czteroletnie i posiadają według miejscowego zapotrzebowania niektóre z następujących wydziałów: maszynowy, elektrotechniczny, budowlany, chemiczny, czasami też tekstylny, górniczy i mechaniczny precyzyjnej. Studia kończą się egzaminem dojrzałości.

W praskiej szkole artystyczno-przemysłowej uczniowie mogą się specjalizować w rysownictwie, modelowaniu, ceramice, hafcie artystycznym, architekturze dekoracyjnej, artystycznej obróbce metalu, rzeźbiarstwie i malarstwie dekoracyjnym.

Szkoły fachowe zakładane są dla specjalnej gałęzi w młarskim przemysłu lub rzemiosła, które ma przewagę w danej prowincji. Bywają dwuletnie lub trzyletnie: często przyjmują na podstawie przedłożenia świadectwa o ukończeniu szkoły wydziałowej lub średniej. Są to 23 szkoły tekstylne, 12 szkół fachowych i warsztatów do obróbki drzewa, 5 do obróbki metali, 79 szkół i kursów ceramicznych, szklarskich, garbarskich, złotniczych, jubilerskich, browarnianych, graficznych, restauratorskich, młynarskich, hafciarskich, górniczych, koszykarskich, koronkarskich, sznuclerskich, szkół zabawek, do wyrobu instrumentów muzycznych i t. p.

Bardzo przedkro rozwinięły się szkoły zawodowe kobiecych. Są to zwykle dwuletnie szkoły rodzinne, które przyjmują uczennice ze szkół wydziałowych i niższych średnich. Bywa przy nich również dalszy III. kurs roczny, w którym specjalizują się w szyciu bielizny, odzieży, na modystki, gospodynie i t. p. We 100 szkołach jest przeszło 28.000 uczennic.

Do 261 fachowych szkół przemysłowych o 57.797 uczniach (z tego 31.207 dziewcząt) zaliczają się również gesto rozróżnione obowiązkowe szkoły uzupełniające dla czeladników. Szkoły te są powszechne t. j. dla młodzieży przemysłowej różnych rzemiosł i zawodów, lub fachowe (t. j. tylko dla uczniów określonego rzemiosła lub zawodu). Wyucza się w nich po 8 godzin tygodniowo przez 7 miesięcy w roku i obowiązują przez dwa lub trzy lata. Przygotowuje się reformę przymuso-

wych szkół dwuletnich przez całe 10 miesięcy w roku: uczęszczanie do szkół uzupełniających ma zostać rozszerzone na wszystkich młodzieży po 14 roku, która do innych szkół nie uczęszcza (t. zn. również robotnicy fabryczni, dziewczęta, służebne i inn.). — Szkół takich jest 1863 z 179.230 uczniami (z tego 30.565 dziewcząt), obok 136 obowiązkowych uzupełniających szkół kupieckich, do których uczęszcza 12.287 uczniów (w tem 2.878 dziewcząt).

Wyższych szkół handlowych

jest obecnie 167 z 27.305 uczniami. Są to czteroletnie akademie handlowe z końcowym egzaminem dojrzałości lub dwuletnie powszechne szkoły handlowe.

Szkołami rolniczymi

zawładuje Ministerstwo Rolnictwa i utrzymywane są w większości wypadków przez państwo. Przy szkołach niższych bywają internaty, przy wyższych szkołach zwykle gospodarstwa szkolne. Z niższych szkół rolniczych mogą uczniowie wstępować do wyższych i następnie do uczelni wyższych.

Czteroletnie wyższe uczelnie gospodarcze zakończone egzaminem do matury wychowują przedsiębiorców rolniczych w większych majątkach, kiedy natomiast właściwa młodzież rolnicza przygotowuje się na dwuletnich szkołach rolniczych lub fachowych szkołach gospodarczych, w których nau-

ka odbywa się tylko w miesiącach zimowych (przez dwa lata). Szkoły specjalne są: jednoroczna szkoła spółdzielcza w Pradze dla zdolnych absolwentów wyższych szkół gospodarczych, dwuletnie szkoły łaskarskie, szkoły mleczarskie, szkoły hodowli ryb, gorzelniarskie i szkoły drobiu. Ogrodniczo-pomologiczne i winiarskie szkoły są jedno lub dwuletnie, oraz dwie szkoły wyższe. — Dla dziewcząt wiejskich zakładane są jednoroczne szkoły gospodyń, lecz są również dwie wyższe czteroletnie szkoły gospodyń. Szkoły leśnicze są czteroletnie, niższe roczne. Wszystkich tych szkół rolniczych jest 248 z 9.022 uczniami (w tem 1.518 dziewcząt).

Ludowe szkoły gospodarcze

założone w roku 1920 jako szkoły uzupełniające dla młodzieży ze wsi. Wszędzie gdzie szkoła taka powstała, młodzież wiejska od 14—16 lat, zamieszkała w obwodzie do 6 km. winna przymusowo do niej uczęszczać. Dla dziewcząt wprowadza się w niektórych miastach szkoły gotowania i szycia (rysunki krojów, szycie bielizny i ubrań domowych). Dla chłopców wprowadza się drobne prace rzemieślnicze niezbędne dla rolników, ażeby sami potrafili u siebie wykonać naprawy. — Szkoły te wznosiły się nader szybko, w roku 1926/27 było ich już 740 z 32.207 uczniami (w tem 19.640 dziewcząt).

==o==

MALY FELJETON.

Początek nowego roku szkolnego.

W zgiełku Targów Wschodnich zapomnieliśmy o tej ważnej dacie — a już wpisy i uroczyste nabożeństwa, rozpoczynające nowy rok szkolny od były się, i młodzież chodzi do szkoły.

Przeważa przekonanie, że młodzież z żalem rozstaje się z wsią, swobodą pól, lasów i gajów i niechętnie wraca w mury szkolne. Tak twierdzą ci, którzy wogóle mają prawo coś twierdzić, to jest starsi, a młodzież powtarza to za nimi, bo tak wypada.

Ale nie zawsze tak jest. Wiem to z własnego doświadczenia.

Przedewszystkiem młodzież wcale nie jest tak czule i literacko usposobiona do natury, jak starsi. Jest jej bliższa skutkiem czego jej stosunek do niej jest prostszy i zdrowszy. Chłopak nie rozkłada się i nie rozrzuca piśmiennym przyrodzie, nie deklektuje się nią, lecz po prostu stara się wykorzystać wszystko, co ona mu dać może, użyć jej dla swej przyjemności i zabawy. Taką samą przeważnie jest młodzież w miłości.

Młody człowiek wszędzie potrafi się bawić. Jeśli wychowuje się w mieście, a na wsi spędza tylko letnie miesiące, przyroda po pewnym czasie zaczyna go nudzić. On nie rwie się bynajmniej do ciszy pól i samotności lasów, tak miłej sercu zmęczonemu życiem, lecz właśnie do ludzi i różnorodności życia — i to jest zupełnie naturalne. Dlatego bez większego żalu rozstaje się z „przyrodą”, wśród której robi się już coraz zimniej, coraz niewyrażniej i martwo i z całą przyjemnością wraca do miasta, ciesząc się na zmianę, wieczorne światła w ulicach, ruch, wrzawę i rozmaitość. A że równocześnie jest to ciepła, piękna pora jesienna, nie wykluczająca bynajmniej wycieczek za miasto i ruchu na świeżem powietrzu, przytem pora owoców, przeto życie w mieście bynajmniej nie jest przykre, przeciwnie, ma dla młodego człowieka wiele poń i uroku.

Szkoła też nie jest dla młodzieży bynajmniej straszna. Naprzód — nowe książki. Rodzice narzekają na wydatki, na to, że książki są drogie, wypominają chłopcu, ile jego wykształcenie kosztuje, chłopak udaje, że się martwi i że go to bardzo wzrusza, ale w gruncie rzeczy cieszy się i jest dumny. —

Raz dlatego, że w tej chwili odgrywa w domu poważną rolę — „starzy” muszą mu książki kupić, choć zwykle z każdym wydatkiem zwłóczy — powtóre, zawsze to przyjemnie mieć nowe książki i z pobłażliwym uśmiechem przeglądać te nieznane „wiedze”, z którymi trzeba się będzie cały rok borykać. A niewiedomo, kto wygra!

Miło też zobaczyć się z dawnymi kolegami i obejrzeć sobie nowych, aby wiedzieć, jaka pozycję wobec nich zająć i z kim się ma do czynienia. Pożyteczne też wywiedzieć się czegoś o zwyczajach, obyczajach i słabych stronach nowych profesorów, aby wiedzieć, jak ich sobie wychować. Ten wywiad przeprowadzany bywa bardzo szybko i z dokładnością niezawodną w najdrobniejszych nawet szczegółach.

Jak z tego wszystkiego widać — początek nowego roku szkolnego nie jest bynajmniej groźny. I nie będzie groźny przynajmniej przez jakie dwa pierwsze miesiące. Dopiero po tych pierwszych dwóch miesiącach przyjdzie czas na „wzięcie się do kupy”, to znaczy — do „kucia”. I wtedy przyjdzie zima. Ale początek — to głupstwo.

Tak więc młody człowiek bez większego żalu żegna się z wakacjami i wraca do szkolnego, uregulowanego trybu życia, który po wakacyjnej swobodzie wydaje się nawet miły. Władom przynajmniej, co robić.

Ale bywa, że w sercach młodych ludzi budzą się w tym okresie czasem przeczuć smutne, groźne. Młody człowiek myśli:

— Skończyłem cztery klasy normalne. Teraz osiem lat gimnazjum — dwa lata nauki. Potem okragło jakichś pięć lat uniwersytetu — siedemnaście lat nauki. Znów egzamin oficerski, potem fachowe kursy uzupełniające i wogóle — wciąż się uczyć? Zawsze tylko wakacje a potem jakaś szkoła — bez końca, aż do śmierci?

Tak, młody człowieku. Kto raz zaczął się uczyć, będzie się uczył zawsze, a kto uczyć się nie zechce — ten temsamem będzie się musiał uczyć, aby mieć to, czego nauczyć się nie chciał.

Bardzo smutna historia, ale prawdziwa.
Tersytes.

Wiadomości bieżące.

7
Wrzesnia
1928

Piątek

Anastaz., Reginy

Jutr: Nar. N. M. P.

Wschód słońca 5'05

Zachód 18'10

KINOTEATRY.

Apollo. „Svengali” z Pawłem Wege-
nem.

CHIMERA: „Rywale oceanu”.

FATAMORGANA: „Króliewicz się bawi”.

KOPERNIK: Phyllis Haver i Victor
Varconyi w filmie Chicago.LEW: Lya de Putti w filmie „Mnich na
rozdrożu” oraz „Pan szuka żony”.MARYSIENKA: Phyllis Haver i Vic-
tor Varconyi w filmie Chicago.

PALACE: „Szpiendy”.

==○==

— Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pię-
nych. W Pałacu Sztuki Salon Wiosenny,
w lokalu przy ul. Dzieduszyckich 1.

TEATR WIELKI.

Piątek 7 września „Naręczona Bojara”,
operetka.

Sobota 8 września „Dolly”, operetka.

Niedziela 9 września o godz. 3.30 popoł.
„Złódzka”, opera, występ W. Kaczmar.Niedziela 9 września wieczorem „Wese-
le”, dramat

TEATR MAŁY.

Sobota 8 bm. godz. 7.30 wiecz. Otwarcie
sezonu „Potasz i Perlmutter”, gość. wyst. A.
Fertnera.Niedziela 9 bm. godz. 7.30 wiecz. „Po-
tasz i Perlmutter”, gość. wyst. A. Fer-
tnera.Poniedziałek 11 bm. godz. 7.30 wiecz.
„Potasz i Perlmutter”, gość. wyst. A. Fer-
tnera. Po raz ostatni.Wtorek 12 bm. godz. 7.30. wiecz. Premie-
ra „Pan Hamelbein”, gość. wyst. A. Fer-
tnera.

==○==

— Otwarcie sezonu w Teatrze Małym
8-go września. Znakomity artysta warszaw-
ski Antoni Fertner, wystąpi tylko trzy ra-
zy w sobotę dnia 8, niedzielę 9 i ponie-
dzialek 10 września w świetnej farsie „Po-
tasz i Perlmutter”, w której stwarza py-
szą postać Potasza Sekunduje mu w roli
wspólnika Perlmuttera doskonały dyrektor
Czarnowski, który rolę tą zdobył sobie na
występach w Toruniu, duże powodzenie.
Jako Wasilescu zaprezentuje się lwowskiej
publiczności, nowozaangażowany artysta
teatrów warszawskich p. Stanisław Smo-
czyński.— Premiera w Teatrze Małym. W naj-
bliższych dniach, tj. we wtorek dnia 11-go
bm. dać teatr Mały pierwszą w tym se-
zonie premierę. Będzie nią dowcipna ko-
media Stefana Krzywoszewskiego „Pan
Hamelbein”. Rolę tytułową odwodzi Antoni
Fertner.

Lwowski Instytut Muzyczny — Lwów, ul. Sobieskiego 4. Telefon 57-98.

1. Kurs koncertowy: prof. Marjan Dąbrowski fortepian, prof. Marek Bauer skrzypce.
2. Kurs operowy i klasa śpiewu solowego Dyr. Stanisław Tarnawski, prof. Anna Flo-
rian-Zbierchowska, prof. Eleonora Wawnikiewicz-Tatarchuchowa, Uwaga! Dyr.
Tarnawski osobiście udziela informacji i próbuje głosy we wtorki, czwartki, soboty
od godz. 5-6 po południu.
3. Kursy obejmujące wszelkie teoretyczne i praktyczne przedmioty w zakresie wymaga-
nym przy egzaminach państw, dla kandydatów na nauczycieli muzyki, prowadzi Dr. mu-
zykologii Seweryn Barbag. Dzieci urzędników państw. i wojskowych kształcących
się fachowo w muzyce mają zwrot czesnego, wdowy po funkcjonariuszach państw.,
których dzieci uczą się w Lwowie. Instytucie Muzycznym mogą otrzymać dodatek dzie-
ci na naukę. Dojeżdżające mają ulgi taryfowe na kolejkach. 9120n

Z Miejskiego Komitetu opieki
pozaszkolnej.

Zorganizowany z inicjatywy p. ko-
misarzowej Strzeleckiej miejski komi-
tet opieki pozaszkolnej zakończył
pierwszy okres swego istnienia i bar-
dzo owocnej pracy. W ub. roku szkol-
nym dzieci biedne z suterym groma-
dono w porze popołudniowej w kil-
ku szkołach, gdzie pod opieką sił pe-
dagogicznych oddawały się nauce i
zabawom i otrzymywały suty ciepły
podwieczorek. Z inicjatywy tego ko-
mitetu MKO. wybudowała wspania-
łą kolonię w Brzuchowicach, gdzie
200 dzieci spędziło wakacje. Oprócz
tego zorganizowano cztery kolonie w
pow. kołomyjskim dla 200 dzieci. —
Równocześnie urządzono w mieście 5
półkolonii. Działwa zgromadzona w
tych półkoloniach odbywała wyciecz-
ki poza miasto i po grach i zabawach
otrzymywała suty śniadanie. Jak
stwierdzono wyniki tych półkolonii by-
ły również bardzo dodatnie pod

względem poprawy zdrowia dzieci.
Organizacja kolonii zajmowali się z
wielkim poświęceniem pp. Grochol-
ski członek Rady przyb., dr. Brichta i
p. Biedkowska sekretarka komitetu.
Fundusze czerpano z zapomóg miasta
ale nie brak było szczodrej ofiarności
prywatnej. Oto kom. Strzelecki z pry-
watnych funduszy zakupił 100 ko-
ców i sto garniturów do jedzenia dla
kolonii w Brzuchowicach, zaś firma
Bujaka ofiarowała radio. Obecnie ko-
mitet w uznaniu zasług p. Strzeleckiej
ofiarował jej album pamiątkowy, za-
wierający fotografie kolonii w Brzu-
chowicach i życia w kolonii. Album
artystycznie wykonany przez Augu-
sta Romanowskiego zdobi herb m.
Lwowa z orderem „Virtuti Militari”.
Taki sam album osobna delegacja
Komitetu zawięzła p. prez. Mościńskiej,
protektorkę kolonii w Brzuchowicach.

==○==

— Miejskie Muzeum przemysłu artysty-
cznego zawiera oprócz okazów przemysłu
artystycznego bogatą bibliotekę z zakresu
historii sztuki, kultury i przemysłu arty-
stycznego. Jak wiadomo obecnie w Mu-
zeum znajduje się wspaniały cykl dzieł
Grotgera pt. „Wojna”. W ciągu bieżącego
roku Muzeum zorganizowało 6 wykładów
ilustrowanych przezroczami. Odbywały się
też wykłady pt. „Jak dawniej wyglądały
sztuka i rzemiosło”, zaś w każdą sobotę
wykłady o stylach dla uczestników kursu.
Salę wykładową odstępowało często roz-
maitym związkom i organizacjom na od-
czyty i wykłady. Muzeum urządziło kurs
rysunków odręcznych i technicznych dla
rzemieślników i techników i kursy dla dro-
bnego przemysłu artystycznego a to dla
metaloplastyki i batików. W kwietniu Mu-
zeum urządziło pokaz prac uczniów meta-
loplastyki zdobywając sobie uznanie u
szerokiej publiczności. Jak wiadomo w Mu-
zeum odbywają się egzaminy, czeladnicze
pod kierownictwem urzędu wojewódzkiego
i Izby rekodzielniczej a przy tej sposobno-
ści sfery rzemieślnicze zaznajamia się z
Muzeum i jego zadaniem. W roku bieżą-
cym zwiedziło Muzeum 7.622 osób za bi-

letami oraz szereg wycieczek zbiorowych
w liczbie około 5000 uczestników. W lu-
tym bieżącego roku otwarto dla pracow-
ników w czytelną drugą salę. Czytelnia ta
otwarta jest w porze rannej i popołudnio-
wej. Z biblioteki Muzeum korzystało 3.550
osób. Muzeum pozostaje pod tymczasowym
kierownictwem dra Stanisława Rachwała.

— I. powakacyjne posiedzenie Kola Dy-
rektorów Szkół Średnich odbędzie się dn.
9 września (niedziela) o godz. 11 przed
południem w II. gimnazjum (ul. Podwałe 2).
Na porządku dziennym aktualne sprawy
bieżące Stowarzyszenia.

— VIII. Zjazd Inżynierów Kolejowych.
Za przykładem lat poprzednich odbędzie
się w tym roku kolejny ósmy doroczny
Zjazd Inżynierów Kolejowych 7, 8 i 9-go
października w Katowicach. Zjazdy inży-
nierów kolejowych, cieszące się dużą fre-
kwencją, mają za zadanie powzięcie uchwał
odnośnie ważniejszych zagadnień z dzie-
dziny kolejnictwa. Nieskrepowani stroną
urzędową, mogą uczestnicy zjazdu swobo-
dnie wypowiadać się o bolączkach na-
szych kolei, dając cenny materiał dla chę-
cych zapoznać się z polskim kolejnic-
twem; są te zjazdy jednocześnie środkiem

do wzajemnego poznania się naszych in-
żynierów kolejowych rozrzuconych na ca-
łej sieci kolei polskich. Zjazd tegoroczny
daje jednocześnie sposobność bliższego za-
znajomienia się z polskim wielkim przemy-
słem węglowym i żelaznym, co w progra-
mie zjazdu będzie specjalnie uwzględnione
i bezwzględnie zachęci wiele osób do wzię-
cia udziału w zjeździe. Zapisy na zjazd
należy zgłaszać do Komitetu zjazdów na
ręce inż. E. Zienkiewicza, Warszawa, Ale-
je Jerozolimskie Nr. 1/3 — za pośrednic-
twem Kola lwowskiego ZPIK. (Dyrekcja
PKP., ul. Zygmuntowska 1, III p., sekre-
taryz inż. T. Wyspiański). Na zjeździe be-
dą wygłoszone referaty przez inż. B. Do-
brzyckiego: „Rozwój gospodarczy Gór-
nośląska a rozbudowa sieci kolejowej
Dyrekcji Katowickiej”, inż. B. Cywiński-
go: „O braku inżynierów na kolejach po-
skich w chwili obecnej i w najbliższej przy-
szłości”, inż. S. Tarwida: „Zastosowanie
racjonalnej organizacji pracy przetokowej i
jej wyniki”, inż. J. Mrozowskiego: „Bud-
żet nadzwyczajny PKP. i budowa no-
wych kolei” i szereg innych natury spe-
cjalnej.

— Z Polskiego Towarzystwa Ekonomicz-
nego. W sobotę dnia 8 września o godz. 6
wieczorem odbędzie się w Izbie przemy-
słowo-handlowej z okazji 8-mych Targów
Wschodnich posiedzenie z następującym
porządkiem dziennym: 1) zagajenie: dr. J.
Jerzy Rucker, wiceprezydent Izby przem.-
handlowej. 2) odczyt pt. „Racjonalizacja
importu a Targi Wschodnie”: Dr. Michał
Jasiński. Wstęp wolny dla członków To-
warzystwa i wprowadzonych gości.

==○==

— Na Tow. Pań Miłosierdzia św. Win-
centego a Paulo: zamiast kwiatów na tru-
mnę sp. Antoniny Borkowskiej — Irena
Mrozowska 20 zł. 9068

Na LOPP: Józef Schall, na zakończe-
nie sporu o piłkę tenisową z prof. Dr.
Petyniak-Sameckim 5 zł. 9078

— Mussolini wygrał dolarówkę! Wia-
domość ta, która obiecała z szybkością
błyskawicy wczoraj miasto, byłaby rze-
czywiście największą sensacją dnia, gdyby
nie inne wydarzenie, które z powodze-
niem bieżącym do pomyślenia sen-
sacje swoją bajeczną pomysłowością.

KABARET i BAR „WARSZAWA”. 9100

— Wielki festyn propagandowy na rzecz
Tygodnia LOPP. odbędzie się w niedzielę
dnia 9 bm. na boisku. 19 pp. Cytadela z
nadzwyczajnie bogatym programem. Jako
główną atrakcję wymienić należy „Pokaz
walki gazowej”, który rozpocznie się o g.
5-tej popoł. Następnie dla chętnych urzą-
dzone będą dancing i inne pierwszorzę-
dne festynowe rozrywki. Wielki numer ka-
baretowy w wykonaniu zespołu „Sceny
Gwiazda”: „Flit!”, „Flit!”, „Flit!” — ob-
stawienie gości festynowych perfumami. Tani
bufet. Muzyka wojskowa. Początek o g.
3-ciej popoł. Wstęp 50 gr., wojskowi i dzie-
ci 30 gr. LOPP. ufa, iż na festynie tym
nie zabraknie nikogo, komu rozwój młode-
go lotnictwa polskiego leży na sercu.

— Z Sokola Macierzy. Rok szkolny
rozpoczął się w dniu 5-go bm. Ćwiczenia
gimnastyczne członków, uczniów star-
szych i młodszych odbywają się w ponie-
działki, środy i piątki od godz. 5 do 8-ej
wieczorem, ćwiczenia druhen, uczniowie star-
szych i młodszych w tych samych godzi-
nach we wtorki, czwartki i soboty. Nau-
ka szermierki odbywać się będzie we wtorki,
czwartki i soboty od godz. 5-9. — O-

NOELLE ROGER.

40)

Ten, który widzi.

Autoryzowany przekład z francuskiego

Zofii Skolimowskiej.

(Ciąg dalszy).

— Spotyka mnie coś strasznego, coś, czego
nie zdolasz ogarnąć swoim zdrowym, francuskim
rozumem. A jednak, musisz, musisz zrozumieć! Ja
z tem już sam żyć nie mogę!

Przeciąga ręką po czole, jakby chcąc spe-
dzić zeń zwidzenia.

— Piotrze — powiada cicho. — Wiem, widzę
jasno, że Andrea, poślubiając mnie została skaza-
na... tak... że w dzień, w którym zostanie ma
żona...

W dzień w którym jego żoną zostanie? Czyż
mający? Czy chce mnie doświadczyć? Czyż to
znowu jeden z tych żartów ponurych, z których
się nie tłumaczy?

Lecz czy jego patrzy na mnie, tak pełne
wielkiego bólu, że mimowoli ujmuję jego rękę.

— Powiedz mi wszystko, Dunkanie. To traci
patologią. Niechaj będę dla ciebie lekarzem, za-
równo jak przyjacielem.

— Widzę... rozumiesz mnie... widzę, ilekroć
zblizę się do niej, ilekroć ją wezmę w ramiona...
tuż przy jej twarzy, między nami obojgiem, widzę
trupią czaszkę.

Nie mogłem powstrzymać odruchu, który on
natychmiast tłumaczy.

— Szaleństwo! Nie. Zaręczam ci, że uniesi
mam... nigdy... byt... ja... Zbyt ja-

sny. Sądziłem zrazu, że to przestroga, aby nasz
ślub odroczyć. Miałem nadzieję, że gdy Andrea,
żoną moją wobec Boga i ludzi zostanie, zniknie ta
rzecz straszliwa. I oto, pojawia się jeszcze wy-
raźniejsza, bardziej realna, niż kiedykolwiek, od-
cinając się żywo, od tła ciemnego, czaszka... błę-
szcące zęby... szczęki rozwarłe śmiechem, oczo-
doły, jakby posiadające spojrzenie. Wówczas,
aby ocalić Andree, odrywam się od niej, uciekam!
Naturalnie, ona nic nie rozumie! Sądzi, że jej nie
kocham. Ach, ta nasza noc poślubna!

Roześmiał się, śmiechem nasiąkłym łzami.
I znowu rozpoczął szeptać:

— A dzisiaj rano, dziś jeszcze, wszedłem do
jej pokoju. Zaplakana, spała. Fala jasnych wło-
sów spływała na jej poduszki. Schyliłem się.
Jakże byłbym chciał zbliżyć ją pocałunkami,
porwać, unieść, stopić ją z sobą, zniszczyć
w uścisku silnych ramion obraz przerażający.
Lecz oto... na poduszce, ta sama okropna zjawia,
tak wyraźna i tak straszliwa, że straciłem już
świadomość, czy ona jest rzeczywistą a wizją An-
dree?... Uciekłem, gdzie oczy poniosą, w ten spo-
sób natknąłem się na ciebie.

Opuścił głowę na ręce. I pyta z nieskończo-
nem znużeniem:

— A teraz old fellow, cóż trzeba abym
uczynił?

Nastąpiła w całym tego słowa znaczeniu kon-
sultacja lekarska. Diagnoza jasna. I podczas gdy
mówię mu o nadwrażliwości nerwów, o halucy-
nacji spowodowanej przepracowaniem, o ko-
nieczności wypoczynku, o odpowiedniej kuracji,
odzyskuje pogodę ducha: nieszczęścia można uni-
knąć. Chory musi wyzdrowieć. To szczęście,
oczekiwane gorąco i cierpliwie, nie pójdzie na
marne.

— Trzeba było, mój drogi, wcześniej zwrócić
się z tem do mnie. Pięknaście dni kliniki byłoby
może wystarczyły.

Wspominam o naszej biednej maszynie ner-
wowej, domagającej się praw swoich. Tłumacze
mu moją teorię neuronów, tak zgodną z jego wy-
padkiem: komórki nerwowe, podrażnione, przy-
śpieszają swą pracę, zwiększają i przedłużają re-
fleksy, jak oczka nierozzerwalnej sieci, wytwarza-
jąc halucynację wskutek podwojonej energii...
Słucha. Dźwięk mego głosu, zdaje się uspokajać
go. Patrzę nań. I widzę go barczystym, z temi
długimi nogami, wyciągniętymi przez słoneczne
promienie, przegradzające jasną linją dywan, wi-
dząc tors silnie sklepiony, geste, jasne włosy,
świeżość zgołonego policzka, młodzieńcza linie
szyji z za sztywnego koltierzyka. Ta oczywista
siła, napawa mnie otuchą. Musi wyzdrowieć.
I wyzdrowieje. Kończę tedy:

— Dunkanie: przede wszystkim musisz
spróbować jednego: z całej siły zabronić sobie
myśleć o tej zjawie, wytłumaczyć sobie, iż nie
zaistniała. Słyszysz? musisz zasugerować
sam siebie. Powtarzaj sobie, co zresztą jest ścisłą
prawdą, że ten objaw nerwowy, został wywoła-
ny przedwczesnem stłumieniem twojej natury,
wylanej, tkliwej, serdecznej, którą wychowanie
purytańskie usiłowało zgasić. A teraz, mści się.
Tym grobowym obrazem, wywołuje symbol for-
mułek, w które ją uwieziłeś. Dunkanie, powiedz
sobie stanowczo, że z chwila, gdy twoją żonę
otoczą łwe silne, opiekuńcze ramiona, nie dosię-
gną jej śmierć, ani nieszczęścia. Poza tem, dam ci
nieco bromu... Jeśli objawy wracały, ucieknij-
my się do środków energiczniejszych, może na-
wet do odosobnienia. Ale zapewne, obejdzie się
bez tego.

(C. d. n.)

prócz członków mogą korzystać z niej także osoby nie należące do Towarzystwa w charakterze uczestników oddziału szermierczego. Nauka strzelania na strzelnicy pokojowej odbywać się będzie codziennie w godzinach wieczornych. Korzystać z niej mogą także amatorzy tego sportu nie będący członkami Towarzystwa. Na naukę jazdy konnej należy zgłaszać się w ujeżdżalni przy ul. Cetnerowskiej W br. szkolnym przyjmować się będzie na ćwiczenia wszelkiego rodzaju młodzież rekodzielną obu płci, za opłatą szczególnie niską, aby jej umożliwić korzystanie z wychowania fizycznego, które w tych sferach jest zupełnie zaniedbane. Sokół zwraca się z apelem do pracodawców, aby młodzież do ćwiczeń zachęcali, do młodzieży zaś, by skorzystała z dobrej woli Sokola i tłumnie zgłaszała się do ćwiczeń fizycznych i przysposobienia wojskowego. Wszelkich bliższych informacji udziela kancelaria Sokola Macierzy przy ul. Zimorowicza 8, codziennie od godz. 6—8 wieczorem.

— **Przyjechali do Lwowa.** Hotel George'a: hr. Stanisław Czacki z Porycka, Jan Grabowski z Warszawy, Leo Friederico z Wiednia, ks. Jerzy Lubomirski z Krakowa, Antoni Budny z Lublina, Paweł Lamprucht z Sosnowca, hr. Zygmunt Mielżyński z Iwna, hr. Adam Łoś z Adamówki, Otto Henrich z Berlina, Auguste Henrich z Berlina, Erich Grothe z Dreżna, Emil Kallman z Wiednia, hr. Artur Potocki z Buczacza, Marian Jędrzejowicz z Dylegówki, Zygmunt Chłapowski ze Stawian, Zdzisław Czaykowski z Zadubrowic, Janusz Chostowski z Czarnego Sadu, hr. Władysław Dzieduszycki z Jezupola, Giovanni Cavazza z Borysławia, Alfred Fröhling z Borysławia, Antoni Łastowiecki z Halle, hr. Franciszek Mycielski z Węgierki, Stefan Pajęczkowski z Wańkowic.

— **Osobiste.** Prezes Dyrekcji PKP. we Lwowie inż. Paweł Prachtel Morawiański rozpoczyna z dniem 7 września br. urlop wypoczynkowy. Zastępstwo obejmuje wiceprezes Dyrekcji kolei p. Zygmunt Swatoń.

Nowo otwarty Magazyn pościeli R. DRZAŁA — Lwów, ul. Chorażczyzny 5, — przed kinem Apolla, poleca: kołdry 18 zł., — Materace 30 zł., — prześcieradła 6 zł., — materaców 8 zł. — Wyprawki studenckie! 8599

— **Ograniczenia dla ruskich książek w Rumunii.** Jak nam donoszą z generalnego konsulatu rumuńskiego we Lwowie, weszło ostatnio w życie nowe rozporządzenie rządu bucharszteńskiego w sprawie rozpowszechniania ruskich książek i druków. Ruskie książki przeznaczone do wysyłki do Rumunii muszą być przede wszystkim przedkładane poselstwu rumuńskiemu w Warszawie lub konsulatu generalnemu we Lwowie. Dopiero po nadejściu odpowiednich zezwoleń na wysyłkę książek do Rumunii od władz rządowych w Bukareszcie, mogą wydawcy dokonywać wysyłki bezpośredniej do odbiorców ruskich książek w Rumunii.

— **Wczorajszy pożar tartaku Sp. A. Pol-Industria w Lewandówce** wyrządził szkodę w wysokości 120.000 zł. Tartak był ubezpieczony na 103.000 złotych.

— **Dwa zamachy samobójcze.** W dniu wczorajszym przywieziono do szpitala powszechnego Stanisława Janke, liczącego 20 lat, zamieszkałego przy ul. św. Kingi, 1. 10. Janke w zamiarze samobójczym usiłował obrucić się spirytem denaturowanym. — W niedługim czasie potem przywieziony został Samuel Lamm, zamieszkały przy ul. Pod Debem, 1. 7. Lamm w zamiarze samobójczym napił się esencji octowej.

— **Wypadek samochodowy.** Bronisław Jordan, 21 lat liczący szofer, zamieszkały w Zniesieniu nowem prowadził samochód nr. 8068 tak nieostrożnie, iż najechał na ul. Żółkiewskiej na przechodzącego przez jezdnię Ludwika Röhr, dyrektora Zakładu ogrodnictwa w Drohowyżu. Pogotowie ratunkowe przewiozło go w ciężkim stanie do szpitala powszechnego.

— **Pożar w śródmieściu.** W dniu wczorajszym wybuchł w kuchni Flieserowej przy ul. Jagiellońskiej 1. 11 pożar skutkiem wadliwej budowy palnika. Straż pożarna szybko ogień ugaszcowała.

— **Kieszonkowcy przy „pracy“.** Izak Łoos, zamieszkały w Przemyślu, za-

wiadomił policję, iż w czasie jazdy wozem tramwajowym z ul. Panieńskiej na pl. Gołuchowski padł państwowy kieszonkowiec, który skradł mu portfel, zawierający 330 zł. 3 dolary, bon na 550 dolarów i bon na 150 dolarów oraz paszport zagraniczny. — Policja aresztowała wczoraj Teofila Falińczaka, zamieszkałego przy ul. Gliniańskiej 1. 21 i Jana Petryszyna,

kterzy na ul. Piłsudskiego usiłowali skraść portfel Sewerynowi Matkowskiemu. — Wreszcie aresztowano Józefa Pantyczkę z Zamarstynowa, karanego za kradzież i Stefana Kozakiewicza, złodzieja kieszonkowego, liczącego 13(!) lat, za kradzież torebki na szkodę nieznaną kobiety na ul. Halińskiej.

==○==

Statystyka ludności całego świata.

Ciekawa praca Ligi Narodów. — Ile mieszkańców jest na całym świecie. — Azja jest najbogatsza w ludność częścią świata. — Czy grozi nam wyludnienie, czy przeludnienie?

(Specjalna służba korespondencyjna).

Genewa, wrzesień.

Staraniem Ligi Narodów ukazała się w ostatnich dniach w Genewie niezmiernie interesująca książka, która w dokładnych wykresach przedstawia statystykę ludności w całym świecie. Dane zawarte w tych statystykach zasługują na jaknajszerszą publikację. — Wynika z nich, że w chwili obecnej zamieszkuje całą ziemię ludność w łącznej liczbie 1.950 milionów mieszkańców. Z obrzynie tej cyfry przypada na kraje Europy 514 milionów mieszkańców, na Azję 1.036 milionów ludzi, na Amerykę 232 milionów, na Afrykę 146 milionów, wreszcie na Australię wraz z przyległymi wyspami 9 milionów mieszkańców.

Jak zatem widzimy najwięcej ludności liczy najdawniejsza kolebka dzisiejszej ludzkości, Azja, gdzie skupia się blisko połowa całej ludności świata. Europa stoi dopiero na drugim miejscu, a po niej idzie dopiero na trzecim miejscu Ameryka.

Charakterystyczne są również cyfry, dotyczące rozwoju zaludnienia na ziemi. Otóż przed wojną w roku 1913 wynosiła ludność całego świata 1.803 milionów mieszkańców. W roku 1926, a więc w osiem lat po zakończeniu wojny światowej, wzrosła cyfra mieszkańców ziemi do ogólnej liczby 1.932 milionów mieszkańców. Przyrost wyniósł zatem około 7 procent.

==○==

Komunikacyjne i sportowe drogi Małopolski wschodniej.

Ogromny ruch autobusów i samochodów. — Niemieckie eksperymenty. — Asfalt na szosach podlowskich. — Powleknięcie dróg szkłem wodnym. — Barbarzyńskie niszczenie drzew owocowych i morwowych. — 4 główne szlaki Małopolski wschodniej.

Władze centralne, administracyjne, powiatowe i gminne poświęcają w ostatnich latach wiele wysiłku i kosztów na budowę nowych i utrzymanie starych dróg. Instrukcjom ministerialnym towarzyszy w tej sprawie naprawdę wielkie zrozumienie rzeczy ze strony nawet władz gminnych. Nie jest np. rzadkością, że budżety samorządów powiatowych — przeznaczone są w kilkudziesięciu procentach właśnie na budowę i utrzymanie dróg.

Do zrobienia jest wiele szczególnie we wschodnich połaciach państwa: nie tylko trzeba odrobić, poczynione przez kilka lat wojny szkody, ale też uwzględnić nowe potrzeby, jakie tworzy rozrastający się zawrotnie szybko ruch automobilowy. Drogami biegnącymi przez najbliższe okolice podlowską krają już dziś autobusy 70 koncesjonowanych przez władze linij; a do tego doliczyć trzeba na tym samym obszarze: ogromny ruch samochodów prywatnych, przebiegających szosą stryjską, czy też gęsto kursujących na linii Drohobycz — Borysław — Stryj. Życie zwiększa jeszcze silniej potrzebę dobrych dróg w naszym województwie: oto transport towarów opuszcza na niektórych szlakach linie kolejowe, a przenosi się na drogi. Tak jest np. na drodze ze Lwowa do Bóbrki, która choć jest miastem powiatowym, rzucana jest daleko od linii kolejowej, bo o 6 km.

Przez Małopolskę Wschodnią przebiegają dwie szosy komunikacyjno-automobilowe, wliczone do ogólnoeuropejskiej sieci dróg samochodowych. Jest to droga Lwów — Kraków, której przedłużenie prowadzi dalej na Pragę czeską i droga Tomaszów — Lwów — Jabłonica (na granicy polskiej we wschodnich Karpatach). Ta ostatnia znana w świecie automobilowym szosa nr. 9 — Miłosna — Jabłonica, prowadzi dalej na południe do Bukaresztu.

Jest to przepiękna droga przebiega-

jąca wspinała doliną Prutu i przecinająca Karpaty.

Ministerstwo Robót Publicznych, ocenając międzynarodowe znaczenie tych szlaków, przynajmniej ostatnio specjalnie na naprawę dwu wspomnianych wyżej dróg 950 tys. zł. Ten kredyt inwestycyjny użyty będzie na odnowę jezdni na szlaku Lwów — Kraków i Lwów — Jabłonica.

Ruch automobilowy ma swoje specjalne wymagania pod względem rodzaju drogi. Przeciętna szybkość pojazdów 50—60 km na godzinę, potrzebuje drogi gładkiej, jak stół. Drogi, które przed wojną uważaliśmy za doskonałe, bo odpowiadały potrzebom ruchu konnych zaprzęgów, dziś nie wystarczają.

Administracja dróg państwowych rozumiejąc doniosłość sprawy idzie w swojej akcji z postępem czasu. Wciąż jeszcze jednak eksperymentuje, szukając najtańszych, ale i najlepszych metod. Nie można sobie u nas jeszcze pozwolić na eksperymentalną drogę w kształcie kofa, zbudowaną z różnych odcinków, gdzie obserwuje się wytrzymałość i trwałość różnych materiałów drogowych. Na takich kołach doświadczalnych bada się ostatnio w Niemczech nowe metody. U nas zastosowano jednak tę samą myśl w skromniejszym zakresie.

I tak w województwie lwowskim mamy na próbę 700 metrów. (z tego 300 dobudowano w ostatnich tygodniach) pięknej, zachodnio-europejskiej drogi asfaltowej na szosie Lwów — Stryj. Asfalt jako materiał okazał się jednak zbyt drogi: 1 metr kwadr. kosztuje 20 zł., co przy szerokości szosy do Stryja wynosi 100 zł. za metr bieżący. Dlatego też wiele obywateli sobie należy z drugiej próby, przyniesionej do nas z Francji, a zastosowanej tam po raz pierwszy przed dwoma, czy trzema laty. Jest to mianowicie powleknięcie dróg szkłem wodnym, a nazywa się w języku technicznym „krzemianowaniem“ drogi. — Nie mo-

żna przesądzać rezultatów tej próby, bo to co było doskonałe gdzieś indziej może w naszych lokalnych, komunikacyjnych i klimatycznych warunkach okazać się nieodpowiednie; ale za ostatnią metodą przemawia fakt, że potrzebuje ona bardzo taniego materiału.

Metodę powleknięcia drogi szkłem wodnym, t. j. „krzemianowaniem“ ukończono już na przestrzeni 3 km. na szlaku Lwów — Stryj; drugi doświadczalny, 3-kilometrowy odcinek będzie rozpoczęty właśnie dziś lub jutro na szosie Lwów — Jaworów. O „krzemianowanych“ drogach twierdzą znawcy, że wytrzymują bez gruntowniejszej naprawy 3—4 lat. Wprawdzie w teorii drogi asfaltowe są wytrzymalsze, w Niemczech wytrzymują po 10 lat bez naprawy, ale zato koszt nawierzchni asfaltowej jest, jak wspomnieliśmy wyżej, znacznie wyższy. Różnicę obrazuje obliczenie, że wyasfaltowanie drogi Lwów — Brzuchowice, która się prosi o jakies zmiany, kosztowałoby 1 milion złotych.

Piękna w zasadzie myśl obsadzania szos i dróg drzewami owocowymi jest jeszcze wciąż unicestwiana przez brak kultury u ludności. Zarządy dróg obsadzili w tym roku, nie zniechęcone fatalnymi doświadczeniami lat ubiegłych, swoje drogi drzewami owocowymi, lub morwą, w chęci współdziałania w rozwoju rodzimego jedwabnictwa. Dziś w okresie zbioru owoców, zdobyto dowody, że nawet kary surowe niewiele pomagają; na pewnym odcinku państwowej drogi w najbliższej okolicy Lwowa, gdzie można było liczyć na niewątpliwą zbiór 100 centnarów owoców, zebrano zaledwie 3 centnary.

Podobnie dzieje się z drzewami morwy, które już całkiem bezmyślnie i bez korzyści dla szkodników poniszczono i potamano. Administracja dróg nie zniechęca się jednak: projektuje dalsze obsadzanie dróg drzewami, licząc na uświadamianie ludności wiejskiej przez gminne święta sadzenia drzew itd.

Jeżeli idzie o województwo lwowskie, to następujące cztery szlaki wysuwa obecnie życie, jako posiadające pierwszorzędne znaczenie i wymagające specjalnej opieki władz:

- 1) Droga Lwów — Stryj; posiada ona przede wszystkim ogromne znaczenie komunikacyjne, jako łącząca Lwów z borysławskim zagłębieniem naftowym. Ma też poważne znaczenie jako droga sportowa dla automobilizmu.
- 2) Droga tranzytowa, komunikacyjna Lwów — Janów — Jaworów; dalsze jej przedłużenie prowadzi do zachodniej Małopolski.
- 3) Droga Lwów — Tarnopol, łącząca Lwów z Podolem.
- 4) Droga Lwów — Żółkiew — Rawa Ruska, łącząca Lwów z b. Kongresówką i Wołyniem.

WŁAMANIE DO KANCELARJI INWALIDZKIEJ.

Przeworsk. (Tel. wł.) W nocy 31-go sierpnia br. nieznanymi sprawcy włamali się do kancelarii Związku inwalidów i skradli maszynę do pisania marki „Ideal“ nr. 83425 — wartości około 140 dolarów.

MAGAZYN KRADZIONYCH RZECZY ODKRYTY W TRUSKAWCU.

Truskawiec. (Tel. wł.) W mieszkaniu Ilka Danyłuka w Truskawcu policja wykryła w dniu wczorajszym ogromny magazyn rzeczy, skradzionych w ubiegłych sezonach na szkodę tujejszych kuracjuszy. Wykryte rzeczy złożone zostały w depozycje sądu powiatowego w Drohobyczu.

Wśród rzeczy tych znajduje się żółta kurtka skórzana męska, wiele ubrań, bielizny i garderoby, złoty zegarek męski marki amerykańskiej, kilka innych zegarków, pierścionki złote, bransoletki itp. Właściciele tych przedmiotów na razie nie zdołano ustalić.

WŁAMYWACZE KRADNA I... STRZE- LAJA!

Sambor. (Tel. wł.) Wczorajszej nocy trzech zamaskowanych sprawców włamało się do zagrody Oleksy Hryniaka i Harasyma Czajki w Wołoszyczce, w tutejszym powiecie i skradło garderobę i bieliznę.

Tej samej nocy ci sami niewątpliwie sprawcy włamali się do komory Jana Rygla, który obudził się ze snu i począł ścigać złoczyńców. Jeden z nich strzelił do Rygla z rewolweru i zranił go tak ciężko, iż Rygiel niebawem zakończył życie skutkiem odniesionych ran.

Trzecim strzałem został ranny w rękę Oleksa Hryniak. Sprawcy po dokonanych czynach zbiegli bez śladu.

NOWE WŁAMANIE KASOWE.

Nieznani włamywacze kasowi dokonali wczorajszej nocy włamania do magazynu futer Rotha i Ruderförfera przy ul. Legionów 3. Sprawcy włamali się do dwóch kas żelaznych, nie uwieczyli jednak swych zabiegów spodziewanym łupem, gdyż w kasie nie było w krytycznym czasie większej gotówki. Prawdopodobnie spieszyli się bardzo, względnie zostali spłoszeni, gdyż nie zabrali mniejszej gotówki złożonej w jednej z kas.

Wydział śledczy na wiadomość o tym nowym włamaniu kasowym dokonał tej samej nocy aresztowania wszystkich złodziei kasowych, pozostających pod dozorem policyjnym i stara się wśród nich wyłowić sprawców ostatnich włamań kasowych we Lwowie.

ZAGADKOWY MORD.

Jarosław. (Tel. wł.) W Chałupkach ad Piskorowice, w tutejszym powiecie, zamordowany został wczorajszej nocy Iwan Bliszcz, zwany „Kardos”. — Krytycznej nocy wyjechał Bliszcz z para koni na pastwisko gminne, skąd przeniósł się niebawem na cudze pole. Prawdopodobnie zamordowany został przez właściciela pola, na którym pasł swe konie. Dochodzenia policyjne nie zdołały na razie wpaść na ślad sprawcy.

Z SALI SADOWEJ.

Podpalenie.

Wasył Czech 20-letni robotnik stolarski z Mikłaszowa, pobiwszy się z kolegą swoim Myklickim, zaprzysiągł mu zemstę, której skutki odcierpiał Bogu ducha winny ojciec Myklickiego Antoni. Oto późnym wieczorem z końcem maja br. wybuchł pożar w stodole Myklickiego. Pastwą płomieni padła stodoła, stajnia, narzędzia rolnicze, koń i wóz, oraz stodoła sąsiada, a wyniosła stąd szkoda wyniosła przeszło 11.000 zł.

Podjęcie podpalenia padło na Czechę, który w końcu przyznał się do zbrodni, a za powód podał żal do syna Myklickiego za pobijcie go.

Wczoraj Czech stanął przed sądem przysięgłych oskarżony o podpalenie. Rozprawę prowadził s. o. dr. Zgóralski, oskarżał prok. Wondrausch, bronił dr. Heilpern.

Po przesłuchaniu kilku świadków, rozprawę odroczone, dla poddania oskarżonego badaniu psychiatrów.

Wyrok na komunistów.

Rozprawa przeciwko Flugowi i tow. oskarżonym o wybijanie i rozrzucanie ulotek komunistycznych, zakończyła się późnym wieczorem skazaniem Flugę, herszta szajki na 5 lat więzienia, Goldfarb i Schwimmer skazani zostali na 10 miesięcy więzienia, Margulies na 8 mies. więzienia a Goldfarbowa została uwolniona od winy i kary.



Fabryka perfum

HENRYK ŻAK, POZNAŃ

powiadamia swych P. T. Odbiorców, że urządza specjalną wystawę swych wyrobów
:-: :-: u reprezentanta swego droguerji :-: :-:

P. MIKOLASCHA i Ska

8886t

ulica Kopernika 1

gdzie też zamówienia przyjmuje.

Ku-Klux-Klan.

Od czasu do czasu przenikają do prasy europejskiej niejasne wiadomości o groźnej amerykańskiej mafii „Ku-Klux-Klanie”. Dzieje się to zwykle w związku z jakimś tajemniczym morderstwem, porwaniem lub aktem teroru. Czasem pojawi się w ilustrowanym czasopiśmie dziwne zdjęcie, ludzi w maskach, w niezwyklej strojach z oryginalnymi odznakami i symbolami. To naogół wszystko, co wie się o tym, osłoniętym tajemnicą, otoczonym legendami związku.

Jeden z dziennikarzy paryskich złożył temi dniami wizytę człowiekowi, który najwięcej mógłby w tej sprawie powiedzieć. Udał się z prośbą o wywiad do prezydenta Ku-Klux-Klanu p. Harry Ewansa, który w pewnej sprawie przybył do Paryża i zamieszkał w jednym z hoteli na placu Vendôme.

Wódz „groźnej mafii” wcale nie wygląda groźnie. Wysmukły, elegancki mężczyzna robi wrażenie typowego, angielskiego gentelmana. Z miłym uśmiechem częstuje gościa cocktailem i godzi się uprzejmie na udzielenie wywiadu.

Ku-Klux-Klan założony został w r. 1867 w Południowej Karolinie — oświadczył p. Ewans. Celem związku było popieranie stanów południowych przeciw północnym w wielkiej wojnie domowej Stanów Zjednoczonych. Po wojnie postawił sobie związek za zadanie walczyć z reformami, jakie zwycięskie stany północne narzucić chciały południowi. Ku-Klux-Klan nie cofał się przed niczem, by tylko osiągnąć swe cele. A jego cele, to: ochrona nie-

wolnictwa i zacięta walka z katolikami, żydami i murzynami. Setki tysięcy ludzi należało do związku, a wśród nich wiele wybitnych osobistości, polityków i finansistów. Terror był ich bronią, a walczyli nią bez litości i skrupułów.

Były to czasy straszne — ciągnął dalej wódz Ku-Klux-Klanu. Związek nie cofał się przed niczem. W Pittsburgu, Indianopolis i innych miastach wytepił Ku-Klux-Klan całe rodziny, demolował kościoły i teatry. Strzelano wówczas do księży na ambonie, zabijano sędziów na sali sądowej.

Wśród stowarzyszonych panowała ostra dyscyplina. Zanim przyjęto kogoś do związku, musiał złożyć przysięgę bezwzględnego posłuszeństwa i najściślej tajemnicy. Za złamanie przysięgi groziła śmierć. Związkowcy występowali zawsze w maskach i w przebraniach. Nawet przy uroczystości ślubu zamaskowany był pan młody, panna młoda, a także i duchowny.

Te czasy teroru i tajemniczości minęły już bezpowrotnie — zakończył wywiad p. Ewans. Maski, dziwaczne szaty i niesamowite akcesoria złożymy do archiwum. Na ostatnim kongresie w Nowym Jorku zmieniliśmy nawet — na mój wniosek — nazwę. Odtąd nazywamy się „Związkiem rycerzy wielkiego lasu”. W naszej działalności niema już dziś nic sprzecznego z prawem. Celem związku jest obecnie asymilowanie licznych rzesz imigrantów i zlanie ich w jedną całość ze społeczeństwem rodowitych Janek-sów.

Kultura, nauka i sztuka.

SERUM PRZECIWKO CHOROBI PARALIŻU DZIECIĘCEGO.

„Journal of the American Medical Association” donosi, że dwaj lekarze: dr. Shaw i dr. Taelander wynaleźli lekarstwo na chorobę paraliżu dziecięcego, który niejednokrotnie endemicznie grasuje w różnych stronach Stanów. Lekarstwo to nazywa się „Convalescent Serum” i musi być zastrzyknięte choremu w przeciągu 48 godzin po pierwszych objawach choroby. Wymienieni lekarze stwierdzili, że w 17 wypadkach zastosowania tego środka w oznaczonym powyżej czasie ani jeden pacjent nie umarł i ani jeden nie miał potem symptomatów t. zw.

„after paralysis”. Przy zastosowaniu serum po upływie wzmiankowanego terminu skuteczność jego niezawście była pewna.

EKSPEDYCJA DO MONGOLJI.

Inż. K. Grochowski wyjechał z Charbinu przez Hajlar do Mongolji, w celu kontynuowania zeszłorocznych badań. W drodze powrotnej inż. Grochowski spotka się prawdopodobnie z ekspedycją niemiecką W. Goetznera i część podróży odbydzie z nią razem.

REALIZACJA „PANA TAPEUSZA”.

Po dokonaniu szeregu zdjęć w Nowogrodzku, w Wilnie, Czombrowie (Mickiewiczowskim Soplicowie) oraz

w zamku ks. Światopełk-Mirskiego w Mirze, realizatorowie obrazu kontynuują dalszą pracę w Baniosze, majątku państwa Szymerskich. Nakreślono dotychczas 6000 metrów negatywu, z czego wybrane 2000 stanowią połowę realizowanej epopei filmowej. W związku z tem należy się spodziewać, iż film, stosownie do zapowiedzi, zostanie wyświetlony na ekranie dla publiczności dnia 11 listopada, czyli w uroczystą rocznicę 10-lecia Niepodległości Polski.

„KRÓL ROGER” KAROLA SZYMANOWSKIEGO W NIEMCZECH.

W październiku b. r. zostanie wykonana w Duisburgu opera Karola Szymanowskiego „Król Roger”. Kompozytor będzie obecny w czasie wykonania jego dzieła.

OTWARCIE MIĘDZYNARODOWEGO KONGRESU MEDYCZNEGO W BUDAPEŚCIE.

W Budapeszcie odbyło się przy udziale setek delegatów zagranicznych, przybyłych m. in. z Ameryki, Azji i Afryki, otwarcie V. Międzynarodowego Kongresu Medycznego, poświęconego sprawom wypadków przy pracy oraz chorób zawodowych. Otwarcia dokonał w wielkiej sali węgierskiej Akademii Nauk w obecności regenta Horthy'ego, minister Opieki społecznej Vass, pełniący obowiązki prezesa Rady ministrów. Minister Vass wygłosił przemówienie po łacinie, w którym m. in. zobrazował działalność społeczną Węgier w okresie ostatnich 30 lat.

Radjofon.

Piątek, 7 września.

Warszawa (1111) godz. 18: Koncert popołudniowy w wykonaniu L. Robowskiej (fort.), H. Wertheim (śpiew) i L. Ursteina (akomp.) — 20.15: Koncert wieczorny symfoniczny orkiestry Filharmonji warszawskiej wspólnie z Polskim Radjo.

Kraków (566) godz. 17.25: „Walka powieźna”, wygl. por. M. Urbański.

Poznań (345): „O wspólnym kształceniu obojga płci”, wygl. insp. Majewski. — 22.40: Transmisja muzyki tanecznej z winał „Carlton”.

Katowice (422) godz. 19: Transmisja kongresu eucharystycznego z Częstochowy.

Wilno (435) godz. 17.25: „Jak się bawiono przed stu laty?” wygl. W. Małkowski. — 18: Koncert popołudniowy — 19. Felieton wesół.

Kopenhaga (337) godz. 20: Rapsodie różnych narodów.

Paryż (1750) godz. 20.30: „Mignon” — opera Thomasa.

Dawentry (491) godz. 21: Transmisja koncertu z Queens Hall.

Wiedeń (517) godz. 20.05: „Carmen” — opera Bizeta.

Monachjum (535) godz. 20.15: „Lob-tanz”, sztuka Juliusza Bierbauma, muzyka Thuillera.

Frankfurt (428) godz. 20.15: „Wesoła wdówka”, operetka Lehara.

Sobota, dnia 8 września

Warszawa (1111) godz. 18: Program dla dzieci. — 20.15: Wieczorny koncert popularny orkiestry Filharmonji warszawskiej wspólnie z Polskim Radjo. — 22.30: Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Oaza”.

Kraków (566) godz. 18: Audycja dla dzieci i młodzieży. — 19.30: „Przegląd polityki zagranicznej ubiegłego tygodnia”, wygl. dr. Reguła.

Poznań (345) godz. 20.30: Koncert sopranów. — 20.40: Muzyka taneczna z „Palais Royal”.

Katowice (422) godz. 8.30: Transmisja kongresu eucharystycznego z Częstochowy. — 11: Suma pontyfikalna, celebrowana przez kard. ks. Hlonda. — 22.30: Transmisja muzyki lekkiej.

Wilno (435) godz. 19.05: Audycja wesół. — 19.30: Kącik dla pań, wygl. E. Burclerowa. — 20.15: Wieczorny koncert symfoniczny z terenu Targów Północnych.

Praga (348) godz. 20: Wieczór taneczny poświęcony kompozycjom prof. Szewczyka.

London (361) godz. 22.50: Muzyka operetkowa.

Bruksela (508) godz. 21: Wielki koncert symfoniczny z Domu zdrojowego w Ostendzie.

Rzym (447) godz. 21: „Samson i Dalila”, opera St. Sasens.

Wiedeń (517) godz. 19.45: Koncert muzyki Schuberta.

Frankfurt (428) godz. 20.15: Audycja ku uczczeniu pamięci Tolstoja.

Langenberg (468) godz. 20.18: Wesoły wieczór: muzyka i tańce.

Dr. Stanisław Kwiatkiewicz

ginekolog, b. Prezes Tow. ginekologicznego

zmarł po długich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami dnia 6-go września 1928 roku, przeżywszy lat 68.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 8-go września 1928 r. o godz. 11-tej przed południem z krypty kościoła OO. Bernardynów na cmentarz Łyczakowski na który to obrzęd zaprasza

Nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. Zmarłego odbędzie się w kościele parafjalnym św. Mikołaja w poniedziałek dnia 10-go września 1928 r. o godzinie 9-tej rano.

Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą.

9123

ZYCIE GOSPODARCZE.

SPRAWY NAFTOWE

PALACE

Fritza
Langa

SZPIEDZY

CENY NORMALNE

Z obrad Syndykatu Naftowego.

W dniach 3, 4 i 5 bm. odbył się we Lwowie zjazd przedstawicieli firm zrzeszonych w Syndykacie Przemysłu Naftowego. — Obradom przewodniczył p. prof. Pilat.

Zjazd zajmował się szeregiem zagadnień związanych z wprowadzeniem w życie ostatnio podpisanego układu o Centralnym Biurze Sprzedaży w Hurcie. — ustalił budżet Syndykatu, załatwił sprawy personalne, wysłuchał sprawozdań o sytuacji parafinowej na rynku eksportowym, która obecnie kształtuje się korzystnie, przyczem skonstatowano że międzynarodowe Trusty i Poole liczą się poważnie z opinią Syndykatu Przemysłu Naftowego przy rozwiązywaniu najważniejszych zagadnień rynkowych. — Zjazd zajmował się również sprawą „Małych rafinerii“ i powziął w tej materii szereg decyzji.

Ponadto Zjazd rozpatrywał szczegółowo sytuację rynku wewnętrznego i postanowił wysłać delegację do Pana Ministra Przemysłu i Handlu celem przedstawienia mu powodów, zmuszających przemysł do uregulowania cen krajowych niektórych produktów naftowych. — Stosowanie podwyżek zostało do czasu wyjaśnienia sytuacji z p. Ministrem wstrzymane.

Zjazd postanowił upoważnić Syndykat do wyasygnowania znaczniejszych subsydjów Instytutowi Badań Chemicznych w Warszawie. Wydziałowi Naftowemu Politechniki Lwowskiej, Czasopismu „Przemysł Naftowy“ i w dawniemu Podręcznikowi Naftowemu, ponadto postanowił należycie zorganizować udział sfer robotniczych przemysłu naftowego w „Świecie Pracy“.

==o==

Komisje ankietowe w przemyśle naftowym.

Ostatnio ukazało się w druku sprawozdanie Komisji Ankietowej dla badania kosztów produkcji dotyczące przemysłu naftowego. Szereg dzienników opublikowało wnioski tej komisji, streszczające się w następujących punktach:

Rentowność przemysłu naftowego, racjonalizację środków produkcji i po tanienie produktów naftowych osiągnąć można przez: 1) zmianę ustawy naftowej w kierunku zniesienia obowiązującej obecnie „akcesji gruntowej“ i wprowadzenia na jej miejsce systemu koncesyjnego, zabezpieczenie się odpowiednimi przepisami przed hamowaniem wierceń przez przedsiębiorce, posiadającego prawo poszukiwania, pozostawienie w mocy zakazu wywozu ropy zagranicę, wprowadzenie przepisów o wyłączeniu gruntu pod budowlę pomocnicze itd.; 2) stworzenie wspólnej trwałej organizacji przemysłowej z istniejących obecnie przedsiębiorstw naftowych z prawem kontroli państwowej nad działalnością i gospodarką tej organizacji; 3) normalizację administracji, ujednolicienie dla całego przemysłu naftowego; 4) racjonalizowanie i znormalizowanie u

ządzeń i narzędzi technicznych, 5) objęcie sieci rurociągów gazowych przez państwo, 6) całkowite zelektryfikowanie przemysłu naftowego, 7) rozwinięcie powołanego już do życia kartelu handlowego i przekształcenie go na monopol państwowy dla handlu ropą i przetworami naftowymi, 8) państwową pomoc przemysłowi naftowemu pod względem przystosowania ustawowych przepisów: taryfowych, celnych i podatkowych do potrzeb przemysłu. Dla szczegółowego opracowania powyższych wniosków i projektów należy powołać do życia stałą komisję, składającą się z przedstawicielami pracy, przedsiębiorców, nauki i rządu.

Wnioski powyższe uchwalone zostały na posiedzeniu Komisji Ankietowej, na którym przedstawiciele sfer gospodarczych znaleźli się w mniejszości. Należy więc celem należytego wyświe tlenia podanych przez prasę wiadomości stwierdzić, że cytowane wyżej wnioski nie były wyrazem przekonań przedstawicieli przemysłu. Reprezentanci sfer przemysłowych opracowali natomiast i przedstawili odrębne wnioski które sformułowane i umotywowane zostały następująco:

Płace robotnicze w przemyśle naftowym we wrześniu b. r.

Komisja dla regulacji płac robotników przemysłu naftowego skonstatowała a podstawie uzgodnionego obliczenia niższe drożyzny artykułów żywnościowych od 31 maja 1928 r. do 31 sierpnia 1928 r. o 4.384 procent a wzrost drożyzny artykułów odzieżowych o 2.228 procent. Ponieważ 75 procent poborów zmienia się wedle arty-

kulów żywnościowych, a 25 procent wedle artykułów odzieżowych, przeto przeciętna zmniejsza drożyzny wynosi 2.731 procent. Zatem pobory robotników naftowych na miesiąc wrzesień 1928 r. obniża się o 2.731 procent. W szczególności płace na miesiąc wrzesień ustalono następująco:

BORYSLAW	KROSNO	BITKÓW
I. kat. 8.34 zł.	8.14 zł.	8.14 zł.
II. „ 6.57 „	6.25 „	6.25 „
III. „ 4.53 „	4.20 „	3.79 „
IV. „ 2.66 „	2.34 „	2.34 „

Dodatek dla wiertaczy za odpowiednią działalność (Boryslaw) I kl. 1.37 zł., II kl. 0.68 zł.

Ryczałty miesięczne dla wszystkich zagłębi: I kat. 36.58 zł., II kat. 21.98 zł., III kat. 20.98 zł., IV kat. 7.87 zł.

Dodatki w rafineriach:

Dodatek do III kat. 0.88 zł., dodatek do IV kat. 0.58 zł.

Relutium węglowe:

Boryslaw i Bitków 5.70 zł., Krosno i Dziedzice 4.56 zł.

Relutium za naftę 0.55 zł.

==o==

I. Kodyfikacja polskiego prawa naftowego.

A. USTAWA NAFTOWA

Ustawa naftowa z roku 1908 nie odpowiada stosunkom panującym obecnie w przemyśle naftowym, utrudnia rozwój kopalnictwa naftowego, i wymaga zupełnej nowelizacji na następujących zasadach.

Nowa ustawa naftowa winna:

1) oddzielić własność złóż naftowych od własności powierzchni gruntu, t. j. znieść obowiązującą obecnie za sadę „akcesji gruntowej“, wprowadzając w jej miejsce „swobode górniczą“;

2) ograniczyć spekulację terenami poszukiwawczymi, miarami naftowo-górnictwem, oraz olborami (udziałami brutto);

3) ustalić wymiar obszaru poszukiwawczego oraz miar naftowo-górnictw w wysokości umożliwiającej, z jednej strony racjonalną i celową politykę gospodarczą przedsiębiorstw kopalnianych, a z drugiej strony zapobiegającej przez nałożenie obowiązków wiertniczych nieproduktywnemu komasowaniu zbyt wielkich obszarów.

Obszar poszukiwawczy wynosić winien około 200 ha., miara naftowo-górnictwa 50 do 100 ha;

4) przyznać właścicielowi gruntu (po wierzechni) pełne odszkodowanie za faktycznie zajęta powierzchnię gruntu, i za ewentualne szkody górnicze, oraz olborę (udział w produkcji brutto) w wysokości 5 procent do 8 procent;

5) zabezpieczyć zasadniczo prawa nabyte, tak właścicielowi gruntu, jak też uprawnionym do wydobywania z tem, aby zasady nowej ustawy naftowej zastosowane być mogły w całej pełni najdalej w ciągu 25 do 30 lat;

6) utrzymać i zabezpieczyć istniejące warsztaty pracy (kopalnie) na rzecz przedsiębiorstw eksploatujących je obecnie; (sprawy prolongaty kontraktów naftowych);

7) umożliwić i ułatwić wywłaszczenie gruntu pod budowlę pomocnicze, drogi, rurociągi i t. p. leżące również poza obrebnem miary górniczo-naftowej;

8) objąć uregulowanie sprawy rurociągów (ropnych, gazowych i wodnych), przedsiębiorstw magazynowo-tłoczniowych i łapaczek ropy.

(Szczegóły odnoszące się do tychże spraw omówione przy odnosnych ustawach, względnie rozporządzeniach). Na wypadek niemożności szybkiego ogłoszenia ustawy opartej na wymienionych wyżej zasadach należy: znówelizować obowiązującą ustawę w sposób wymieniony w punkcie 7.

B. Ustawa gazociągowa. — Obowiązująca obecnie ustawa gazociągowa z dnia 2 maja 1919 r. Dz. U. No 39 poz. 292 nie spełnia w zupełności swego zadania, ograniczając bowiem inicjatywę prywatną, nie zapobiega równocześnie marnowaniu gazu. Ustawa ta winna być zniesiona, a sprawa gazu ziemnego i gazociągów winna być objęta ustawą naftową na następujących zasadach:

1) wszelkie marnowanie gazu ziemnego powinno być wzbronione. Na wypadek niemożności zużytkowania gazu ziemnego należy produkcję natychmiast ująć i zamknąć;

2) budowa i eksploatacja gazociągów winna być pozostawiona inicjatywie prywatnej;

3) na wypadek utrzymania w mocy obowiązującej obecnie ustawy, usunąć należy w każdym razie jej przepis (art. 6) o przymusowych taryfach za gaz ziemny, ograniczyć jej zastosowanie do rurociągu głównego (bez odgałęzień), oraz zastrzec ewentualne

wykupno gazociągów prywatnych tylko za cenę szacunkową.

C. Ustawa o Łapaczach ropy. — W celu zapobieżenia kradzieżom ropy i nadużyciom ze strony pokatnych handlarzy winny być:

postanowienia rozporządzenia z dnia 28 kwietnia 1923 r. Dz. U. No. 49 poz. 348 w przedmiocie koncesjonowania przemysłu zbierania i łapania kału ropnego i ropy naftowej utrzymane i objęte nową ustawą naftową, z tem, że eksploatacja łapaczek pozostawiona być winna wyłącznie zrzeszeniom przedsiębiorstw.

D. Rozporządzenie o koncesjonowaniu przedsiębiorstw tłoczniowych-magazynowych. — Rozporządzenie austriackie z dnia 16 września 1909 r. w sprawie ustanowienia warunku koncesji dla przemysłowych przedsiębiorstw magazynowania i tłoczenia ropy, winno być ze względu na charakter użyteczności publicznej tych przedsiębiorstw utrzymane i objęte nową ustawą naftową.

E. Ustawa o ropie bruttowej. — W celu zapewnienia Państwowej Fabryce Olejów Mineralnych surowca, oraz w celu uregulowania odbioru ropy bruttowej rozdrobionej w rękach kilkunastu tysięcy bruttowców, utrzymać należy w mocy ustawę z 1 maja 1923 r. Dz. U. No. 55, poz. 387.

F. Ustawa o zakazie wywozu ropy. Ustawa z dnia 10 kwietnia 1924 r. Dz. U. No. 41, poz. 635 w przedmiocie zakazu wywozu ropy poza obszar celny Państwa, jako wyjątkowa winna być zniesiona i zastąpiona rozporządzeniem nakładającym na ropę naftową cła wywozowe, w wysokości uzasadnionej każdorazową koniunkturą i celową polityką gospodarczą.

II. PAŃSTWOWE TERENY NAFTOWE.

Państwowe tereny naftowe są w przeważnej swej części rejonem niezbadanym pod względem zawartości i bogactwa złóż naftowych.

Wobec okoliczności iż badanie decydujące przeprowadzić można jedynie przy pomocy wierceń, zachęcić należy w braku środków własnych kapitał prywatny do przeprowadzenia tych wierceń przez:

1) Udzielenie przedsiębiorcom wystarczającego terminu do przeprowadzenia badań wstępnych.

2) Uregulowanie wielkości działek, zapewniającej racjonalną gospodarkę, oraz uniezależnienie granic tychże działek od granic administracyjnych.

3) Racjonalne uregulowanie terminów i wysokości obowiązków wiertniczych.

4) Obniżenie udziałów brutto i opłat za używanie powierzchni.

5) Zwolnienie od obowiązku oddawania uzyskanej produkcji na rzecz państwa.

6) Użycie całego dochodu z państwowych terenów naftowych na badania geologiczne i geograficzne oraz na subwencjonowanie wierceń poszukiwawczych, względnie na udział w prywatnych spółkach wiertniczych.

Powyższe wskazania 1) do 5) będą niepotrzebne z chwilą ogłoszenia ustawy naftowej, opartej na zasadzie swobody górniczej.

POLITYKA PODATKOWA.

A. Podatek dochodowy. — Wobec specyficznych warunków wiercenia i eksploatacji złóż naftowych, należy ustalić zasadę, że każde przedsiębiorstwo kopalniane, jako jednostka gospo-

data, pociągając może z dochodów, podlegających opodatkowaniu wszelkie koszty wyłożone na wiercenia bez względu na wyniki poszczególnych lat gospodarczych i podatkowych.

B. Opłaty od spożycia olejów mineralnych. — Podatek ten obniża jednostronnie tylko produkty naftowe, nie obejmując równocześnie analogicznych produktów destylacji węgla, wobec czego stwarza nierówne warunki konkurencji, oraz obciąża produkty odpadkowe — wobec czego należy:

1) Benzynę oraz benzol (produkty destylacji węgla kamiennego) jako przetwory służące do identycznego użytku zrównać w opodatkowaniu.

2) Asfalt i koks, jako produkty odpadkowe zwolnić zupełnie od podatku.

C. Podatek komunalny od produktów ropy. — Podatek ten obciążający obok węgla jedynie tylko produkcję ropy naftowej, jest nieracjonalny, obciąża bowiem bezpośrednio źródła produkcji, bez względu na ich dochodowość, a nie służy w praktyce celom, oznaczonym przez ustawę, t. j. na inwestycje, służące pośrednio przemysłowi.

Podatek ten należy znieść i zastąpić go innymi źródłami dochodów komunalnych, przy sprawiedliwym obciążeniu wszystkich podatników w obrębie danego związku komunalnego.

W każdym razie zwolnić należy przedsiębiorstwa kopalniane od poboru podatku, przypadającego na te części produkcji, która na podstawie obowiązujących jeszcze ustawy naftowej oddawana zostaje nieodpłatnie właścicielom udziałów brutto.

D. Podatek majątkowy. — Podatek majątkowy jako nieracjonalny i uszczuplający kapitał obrotowy przedsiębiorstw należy znieść i zastąpić go innymi źródłami dochodu.

E. Podatek przemysłowy. — Podatek przemysłowy (obrotowy) zastąpić należy podatkiem przychodowym, zgodnym z wymogami życia gospodarczego. (C. d. n.).

Kronika naftowa.

— **Cena gazu ziemnego** w zagłębiu Boryslaw-Tustanowice za miesiąc sierpień 1928 roku ustaloną została przez Izbę Handlową i Przemysłową we Lwowie w porozumieniu z Krajowym Towarzystwem Naftowym w wysokości 5.10 gr. za 1 m. sześć. Przy obliczeniu ceny gazu, przypadającego na udziały brutto odbierają kopalnie z powyższej ceny koszty zabierania gazu z kopalni, tj. koszty docenienia itp.

— **Posiedzenie Zarządu i walne zebranie firmy „Pionier”.** Sł. Akc. dla poszukiwania i wydobywania minerałów bitumicznych odbyło się dnia 31. 8. w salach Izby Handlowej i Przemysłowej we Lwowie. Na porządku dziennym Zarządu były następujące punkty: 1) odczytanie protokołu z poprzedniego posiedzenia; 2) regulamin Komisji rzeczoznawców; 3) wynagrodzenie za pracę Członków Komitetu rzeczoznawców; 4) program organizacji i prac geologicznych; 5) budżet.

Na porządku nadzwyczajnego walnego zgromadzenia były zmiany postanowień statutu, które dotyczyły zabezpieczenia praw mniejszości.

Uchwalono wszystkie zmiany proponowane przez Zarząd przy uwzględnieniu życzeń Ministerstwa P. i H. wyrażonych przez p. komisarza rządowego.

Regulamin komisji rzeczoznawców uzgodnili delegaci Zarządu z Komitetem i regulamin ten będzie stosownie do postanowień statutu przedłożony p. ministrowi do zatwierdzenia.

Kierownictwo biura przedłożyło program organizacji i prac geologicznych w okresie jesienno-zimowym; po obszernej dyskusji podkreślającej specjalnie konieczność zbadania nieznanych dotychczas terenów na północ od Karpat, zatwierdzono przedłożony program.

Program prac będzie przedmiotem obrad Komitetu rzeczoznawców, które odbędą się w połowie bieżącego miesiąca w Boryslawiu w stacji geologicznej.

Po uchwaleniu prowizorycznego budżetu po koniec marca br., zamknął przewodniczący p. prof. Dr. Pilat obrady.

— **Posiedzenie Wydziału Krajowego Towarzystwa Naftowego** odbędzie się dnia 10 września br. (poniedziałek) o godz. 11. przed południem w sali posiedzeń Izby Przemysłowo-Handlowej we Lwowie z następującym porządkiem dziennym: 1) odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia Wydziału; 2) sprawy personalne; 3) sprawy organizacyjne; 4) wniosek p. inż. Szczepanowskiego; 5) udział przemysłu

naftowego w Powszechnej Wystawie Krajowej; 6) sprawy bieżące; a) udział przemysłu naftowego na Międzynarodowej Wystawie w Tulsa Oklahoma; b) wybór delegata do Rady Opiekunów Państwowej Szkoły Wiertniczej w Boryslawiu; c) wystąpienie członków KTN.; d) wystąpienie członków Wydziału KTN. i wybór nowych członków; e) projekt ustawy o zbiorowych umowach pracy oraz o załatwieniu zarogów zbiorowych; f) sprawa ciągłości pracy w przemyśle naftowym; g) udział przemysłu naftowego w „Świecie pracy”; 7) wnioski członków.

— **Wyszedł inż. z druku zeszyt 17-ty „Przemysłu Naftowego”** w zwiększonej objętości o nader interesującej i urozmaiconej treści.

Na wstępie znajdujemy artykuł o VIII. Targach Wschodnich we Lwowie ilustrowany zdjęciami pawilonu „Nafta”. Aktualne problemy naukowej organizacji omawia artykuł prezesa Sekcji Naukowej Organizacji Stow. Pol. Inż. Przem. Naft. inż. Kazubskiego pt. „Uwagi o naukowej organizacji”. Prof. Uniwersytetu J. K. H. Arcow ski opisuje w zwięzłym artykule pt. „O temperaturach węglinych Boryslawia”, wyniki pomiarów geotermicznych w Boryslawiu. Bogato ilustrowany wykresami artykuł inż. K. Stadki pt. „Kontrola wyrobu i odbiór rur wiertniczych”, przynosi fachowe omówienie tego aktualnego zagadnienia. Feljton zawiera pierwszą część wspomnień z pierwszych lat wiertnictwa seniora wiertników dyr. F. Łodzińskiego. W dziale „Wiadomości bieżących” znajduje program Okręgowego Zjazdu Naftowego oraz obchodu ku czci śp. I. Łukasiewicza w Jasle i Krośnie w dniach 28. 29 i 30 bm.; sprawozdanie z obrad S. A. „Pionier” i szereg aktualnych informacji. Komunikat Mechanicznej Stacji Doświadczalnej Politechniki Lwowskiej ilustrowany zdjęciami metalograficznymi, przynosi sprawozdanie z ostatnich ciekawych eksperymentów Stacji. W rubryce „z konstrukcji wiertniczych” zamieszczono rysunek i opis nowego rozszerzacza patent p. Steina. Rubryka „rozmaitości” przynosi ciekawe wiadomości z różnych dziedzin wytwórczości.

Dział „życie gospodarcze” przynosi rzeczowy i bardzo aktualny artykuł wicedyrektora Izby Przem.-Handlowej R. Ditticha pt. „Projekt ustawy o umowach zbiorowych pracy” oraz ustawy o załatwianiu zarogów zbiorowych pracy, następnie

obfity dział informacyjny. Ceny ropy i gazu ziemnego, płace robotnicze oraz przegląd ustaw i rozporządzeń.

W „Przeglądzie zagranicznym” znajdziemy barwny opis wycieczki do niemieckich kopalń naftowych p. Wita Sulimskiego, ilustrowany licznymi zdjęciami i fotografami.

Interesujące sprawozdanie z głosów prasy dotyczących przemysłu naftowego czytamy w „Przeglądzie prasy” („Echa prac komisji ankietaowej”, Rewelacyjna publikacja”, Światowa konferencja naftowa) oraz omówienie najświeższych wydawnictw w rubryce „piśmiennictwo”.

Dział statystyczny przynosi zestawienie wyników wierceń w r. 1926 oraz najważniejsze daty produkcji, przeróbki i eksportu.

— **Sytuacja w eksporcie pierza.** Konjunktura eksportowa dla pierza doznała pogorszenia w lipcu wskutek drożyzny towaru wewnątrz kraju. W tych warunkach eksport nasz nie mógł wytrzymać konkurencji z innymi krajami, eksportującymi pierze. Na pogorszenie się warunków zbytu, zwłaszcza na rynku niemieckim, wpłynęła w Niemczech mierze konkurencja drobnych eksporterów krajowych, którzy nie uczciwymi metodami pracy, usposobili nie korzystnie dla naszego eksportu importatorów niemieckich. Dowodem tego uchwala niemieckich importerów pierza w sprawie bojkotu polskiego towaru. Zjawisko powyższe świadczy o tym, jak dalece pilną jest sprawa organizacji i racjonalizacji handlu pierzem.

Z giełdy.

Z GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 6 września. (Tel. wł.) — Mocniejsza dewiza na Włochy. Popyt ogólny mniejszy. Całe zapotrzebowanie pokryte. Dolar gotówkowy w obrotach prywatnych 8.89.

Za rubla złotego w obrotach prywatnych żądano 4.67 i pół, płaconoby 4.66.

Dla akcji tendencja przeważnie mocniejsza.

GIEŁDA NOWOJORSKA.

Warszawa, 6 września. (Tel. wł.) — Londyn 4.85 i jedna czwarta. Paryż

Z giełdy lwowskiej.

Lwów, dnia 6 września.

Dolar w obrotach prywatnych 8.88. W transakcjach międzybankowych notowano: Nowy Jork 8.89.70—8.89.85, Londyn 43.26—43.28, Zurych 171.70—171.75, Praga 26.41—26.42, Wiedeń 125.57—125.60, Berlin 212.40—212.50. Większe obroty Nowym Jorkiem i dolarami efektywnymi z powodu zapotrzebowania lokalnego. Dział akcji bankowych i przemysłowych ożywiony. Poszukiwane akcje Banku Hipotecznego bez podaży. Bank Polski kupowano po kursie wyższym po 183 i 183 i pół.

Z przemysłowych silny popyt za Browarami, za które obecnie płacono 200 zł. bez znacniejszego towaru. Dalej kupowano Chodorów po 181 i pół, Gazy wschodnie po 24 i trzy czwarte, Łespy po 23 i dolarówkę po 89 i 89 i jedna czwarta.

Na giełdzie niekotowanych walorów żywe obroty 4 proc. pożycz. inwest. po 133 i jedna czwarta.

Usposobienie silne.

Kursy				Transakcje			
z 31 XII 1927				6 września	5 września	4 września	
Akcje kotowane							
8-00	5.000	100	93-75	Bank Hipoteczny	118	—	—
60	100000	100	155-00	Bank Polski	—	—	—
—	6.000	100	105-00	Bank Przemysłowy	—	—	—
—	3.000	—	0-06	Bank Ziem. kred.	—	—	—
12-00	4.000	100	156-50	Browary	200	—	—
16-00	6.250	100	171-00	Chodorów	181 1/2	182—180	—
—	3.000	100	5-85	Chybie	—	—	—
—	6.000	50	46-00	Cegielski	—	—	—
0-04	—	—	1-90	Lokomotywy	—	—	—
0-02	—	—	0-10	Gazeta	—	—	—
4-00	1.800	20	33-50	Gazolina	—	—	—
2-—	220	20	24-75	Gazy Wschodnie	24 1/4	24 1/4—25	24-25—24 1/4
—	2.000	100	92-50	Górka	—	—	—
15-00	—	100	2-50	Niemojowski	—	—	—
4-—	2.625	25	70-00	Oikos	—	—	—
2-50	2.500	25	35-50	Parowoz	—	—	—
0-02	750	25	4-75	Pezet	—	—	—
—	—	—	2-60	Pocisk	—	—	—
—	300	—	0-22	Polska nafta	—	—	—
—	—	30	0-60	Rakszawa	—	—	—
—	—	—	13-50	Siersza gór.	—	—	—
2-50	5.000	25	26-50	Tespy	23	—	—
10-—	7.500	100	21-15	Zieleniewski	—	—	—
—	—	—	66-50	5% państ. pożycz. kon.	—	—	—
0-30	—	1-—	—	Superfosfat	—	—	—
—	—	—	66-00	Bank Małopolski	26 1/2	—	—
—	—	—	—	Dolarówka	89—89 1/4	90-00—91-25	90-50—91-25
Akcje niekotowane							
—	—	—	—	Książnica-Atlas	—	—	—
—	—	—	0-03	Elektrosan	—	—	—
—	—	—	0-45	Foresta	—	—	—
—	—	—	1-45	Gazy Zachodnie	—	—	0-30
—	—	—	0-50	Gazociąg	—	—	—
1-75	300	—	22-25	Jaworzno	—	—	17-80
—	—	—	0-20	Len	—	—	—
0-60	—	10	21-00	Lesienice	—	—	—
0-10	—	10	0-70	Okusz	—	—	8-00
0-10	2.010	—	295-00	Pol. Przem. Naft.	—	—	—
0-00	5.500	—	270-00	Przeworsk okaz.	—	—	—
—	5.500	—	2-00	Radziwiłł	—	—	—
—	—	—	58-00	Schön	—	—	—
—	—	—	—	4% Poż. inwest.	133 1/4	129—129 1/4	127-50

3.90 i pół, Bruksela 13.91, Rzym 5.23 i trzy czwarte, Madryt 16.59, Berno 19.26, Berlin 23.83 i pół.

NOTOWANIA ZŁOTEGO ZA GRANICĄ.

Warszawa, 6 września. (Tel. wł.) — Londyn 43.28, Berlin 46.85—47.25, Berlin (wyplaty na Warszawę) 46.95—47.15, Gdańsk 57.76—57.91, Gdańsk (wyplaty na Warszawę) 57.74—57.88, Wiedeń (czeki) 79.41—79.69, Wiedeń (banknoty) 79.40—79.80, Zurych 58.30, Praga 378.275.

GIEŁDA POZNAŃSKA.

Warszawa, 6 września. (Tel. wł.) — Cegielski 48, Herzfeld Victorius 51.5, Dr. May 112.

ZBOŻE.

Lwów, dnia 6 września.

Przy obfitej podaży siłbe zainteresowanie, ceny na ogół zmniejszyły, jedynie rzepak poszukiwany awansował w cenie.

Maka żytnia potaniała.

Tendencja zniżkowa utrzymuje się nadal, usposobienie spokojne.

Kursa ustalone na podstawie cen rynkowych: pszenica krajowa dworska 46.50—47.50; żyto małopolskie 34.25—35; owies małopolski 29.75—30.75; rzepak ozimy 75.25—76.25; maka żytnia 65 proc. 56—56.50. Inne kursa niezmienione.

Kłopoty z dziećmi.

W jednej z moskiewskich ochronek Krupniowa wybuchła niedawno czwarta z rzędu, w ciągu zaledwie trzech miesięcy, rewolta, znajdujących się w niej sierot. Dwustu „wychowanków” zdemolowało wewnętrzne urządzenia ochronki, a następnie podpaliło budynek. Dzieci rewolucja miała podjęte ekonomiczne: pod adresem zarządu ochronki wysunięte zostały żądania lepszego pożywienia, ubrań, bielizny i pościeli. Gdy zarządzający odrzucił te żądania, tłum jego „wychowanków”, rekrutujących się z dzieci bezdomnych, uzbrojony w fińskie noże, kije i kamienie, rzucił się na niego, poblił i zaczął demolować urządzenia ochronki. Wszelkie interwencje zawiodły. Jak widać kłopot ze swymi najmłodszymi wychowankami.

W Kijowie na bulwarze Bibikowski znakują się olbrzymi 7-piętrowy hotel „Palace”. Administracja hotelu tego przez szereg miesięcy zmuszona była prowadzić energiczną walkę z... bezdomnymi dziećmi, które ze strychu hotelu „Palace” urządziły sobie dom noclegowy. Pomimo wielkiej czujności ze strony zarządu hotelu, dzieci przekradały się wieczorem na strych, gdzie spędzały całe noce. Nie widząc innego punktu wyjścia, zarząd hotelu zwrócił się do miejskiej milicji, która „urzędowo” wysiedliła nieproszonych lokatorów. Żeby zapobiec powtarzaniu się podobnych wypadków na przyszłość, przy wejściu na poddasze umieszczono specjalne żelazne drzwi. Bezdomne dzieci znalazły jednak tajemne jakieś schody, prowadzące na dach hotelu, i ta droga dostały się ponownie na strych. Przez pewien czas nikt o tem nie wiedział. Dopiero przed kilku dniami służba hotelowa poczuła zapach dymu, wydobywającego się z poddasza. Okazało się, że spały tam znów bezdomne dzieci. Któreś z nich rzuciło na strome niedopalek papierosa i spowodowało w ten sposób pożar. Niezwłocznie wezwano straż ogniową, której po kilku godzinach wyłączonej pracy udało się ogień ugasić. Ogródz poddasza spłonęło doszczętnie, najwyższe piętro hotelu, a dwa następne zostały poważnie uszkodzone.

Kto chce mieć zapewnioną egzystencję na dzień jutrzejszy, niech kupuje tylko wyroby krajowego przemysłu.

Rozmaitości.

Wstrzymanie emigracji do Kanady. Urząd emigracyjny wstrzymuje obecnie emigrację do Kanady w związku z wyczerpaniem kontyngentów i wpływem terminów przybycia emigrantów polskich do tego kraju.

Zarządzenia urzędu nie dotyczą osób, udających się do Kanady na zasadzie imiennych wezwań od najbliższych krewnych, tam zamieszkałych.

Epidemia szkarlatyny i tyfusu w Niemczech. Według doniesień z Berlina wybuchła w okręgu poczdamskim silna epidemia szkarlatyny, dyfterii oraz tyfusu. Epidemia szerzy się w gwałtowny sposób i wszystkie szpitale w okolicy pełne są chorych, tak, że brak już miejsca na pomieszczenie coraz liczniejszych ofiar epidemii. Niektóre wypadki zakończyły się śmiercią. Władze prowadzą energiczną akcję, celem stłumienia epidemii.

Czechosłowackie monety pamiątkowe. Jak wiadomo, i Czechosłowacja obchodzi w r. b. dziesięciolecie swej niepodległości. Dla uczczenia tej rocznicy rząd czechosłowacki postanowił, między innymi, wydać pamiątkowe, srebrne monety dziesięciokoronowe.

Na jednej ich stronie wybite będzie popiersie prezydenta Masaryka, na odwrotnej zaś — wielki herb Czechosłowacji.

Dziesięciokoronowe monety srebrne, które, w myśl uchwały parlamentu czechosłowackiego, puszczane będą w obieg w roku przyszłym mają się różnić rysunkiem od wspomnianych monet jubileuszowych.

Kinematograf w wagonach kolejowych. W najbliższym czasie zaprowadzone zostaną seanse kinematograficzne w wagonach pociągów pośpiesznych, kursujących na linii Czop — Bogumín — Praga. Dziennie odbywać się będą 5 seansów, przy czym bilet wejściowy na jeden seans kosztować będzie 10 koron (około 3 złotych). Czechosłowacja jest drugim państwem europejskim (po Anglii), które posiadać będzie w wagonach kolejowych kinematografy.

Port lotniczy w Moskwie. Na odbycie w tych dniach posiedzeniu cywilnej rady awiacyjnej zapadła uchwała w kierunku wybudowania w Moskwie wielkiego lotniska cywilnego. Plan o około budowy aeroportu podjęte być mają już w czasie najbliższym. Koszt budowy obliczono na 2 miliony rubli. Na tem samem posiedzeniu rady awiacyjnej postanowiono wybudować w Moskwie „Dom czerwonego lotnictwa“.

Głosy zwierząt w radio. Frankfurt nadawał niedawno dla swoich słuchaczy świergot i śpiew ptaków, umieszczając mikrofon w miejskim ogrodzie ornitologicznym.

Wędrowni mikrofonu na podchwyty i nadania głosów zwierzęcych mają już swoją historię. Londyn oddawna już przyzywał swoich słuchaczy do tego rodzaju audycji, transmitując kilkakrotnie bezinteresowne „występy solowe“ ptasząt w zaroślach i gajach nad brzegami Tamizy.

Zrobiono nawet jeszcze więcej, gdy przed trzema laty stacja londyńska urządziła transmisję z ogrodu zoologicznego. Przed mikrofonami, umieszczono nemi w klatkach albo wśród zarośli drzew, występowały kolejno nietylko ptaki, ale i zwierzęta z rodziny ssaków, a nawet płazy. Podobno najmniej przyjemnym w słuchaniu był i najbardziej groźne wrażenie robił głos osia.

Podobne transmisje były organizowane i gdzieindziej. Najpraktyczniej jednak urządzono się w Paryżu. „Radio - Paris“, miało również swego czasu swą audycję zwierzęcą, nadając śpiewy, szczekania, wycia, ryki i gwizdy wszelkiego rodzaju zwierząt. Głosy menażerii zwierzęcej wychodziły jeszcze bardziej naturalnie, niż w innych podobnych imprezach, co było tem dziwniejsze, że były naśladowane przez artystów.

Sport.

Turniej tenisowy o mistrzostwo Lwowa.

W dniu przedwczorajszym na kortach LKT. rozpoczął się turniej o mistrz. Lwowa z udziałem zamiejscowych graczy tej klasy jak: Foerster i Steiner z Katowic, fenomenalna tenisistka 15-letnia p. Jędrzejowska, która w roku bieżącym na turnieju o mistrz. Polski w Katowicach pobiła wieloletnią mistrzynię Polski p. Wierę Rychterównę. Ponadto z Krakowa: pp. Zachar, Nawratil, Liebling, Horain, Czyżewska, Landanowa, Fussgaenger, Zychoniowa.

Wyniki ciekawszych rozgrywek przedstawia się następująco:

Goetz — Pareński 7:5, 7:5; Lantner — Mej 6:1, 6:2; Bożenker — Nawratil

4:6, 6:4, 8:6(!); Kruczkiewiczówna — S. Bystrzanowska 6:0, 6:3; Kierska — Kozakowa 6:4, 1:6, 8:6; Weleszczukowa — Uminowiczówna 6:8, 6:3, 6:0; Wixłowa — Raczynska 6:1, 6:1; Orzechowska — Uminowiczówna 6:1, 6:1; Wixłowa Steiner (Katowice) — Bystrzanowska J. Eisner 6:4, 6:2; Foerster Steiner — Bilik Lederer 6:0, 6:1.

Mając na względzie szeroką propagandę sportu tenisowego, Zarząd LKT. zniżył w roku bieżącym ceny wstępu: Wstęp jednorazowy 150 zł. — zaś dla młodzieży i akademików 1 zł. w sobotę i niedzielę na finały jednorazowy wstęp 2 zł. dla młodzieży i akademików 1 zł.

Lwów-Czerniowce 6:0 (1:0).

Międzymiastowe rewanżowe zawody piłkarskie reprezentacji Lwowa i Czerniowce rozegrane w dniu wczorajszym na boisku Czarnych, przyniosły zasłużone i łatwe zwycięstwo drużynie Lwowa, która przez cały czas trwania gry zaznaczała swoją przewagę, lecz wskutek dobrej gry prowadzonej z wielkim szczęściem przez bramkarza Czerniowce, Lwówianie nie zdołali cyfrowo naleźć wykazać swej przewagi.

Do gry wystąpiły drużyny w następujących składach:

Lwów: Kranioki, Olejniczak, Birnbach, Schneider, Fichtel, Hanke, Mauer, Steurman, Nastula, Wacław Kuchar, Szabakiewicz.

Czerniowce: Hirsch, Schmid, Lesco, Tessler, Szolz, Eisenbeiser, Resmenyi,

Raduch, Goldschmid, Pfefer, Ziembe.

W pierwszej połowie gry, Lwówianie jakkolwiek jednostkowo dobrzy, drużynowo okazali się słabi. Dopiero po przerwie wzięli się do celowej gry, więc bramki posypały się w krótkich odstępach czasu. Bramki strzelili: Szabakiewicz w 14 min., w drugiej połowie gry w 17 min. Nastula, w 19-tej Steurman, w 26-tej Szabakiewicz, w 30-tej Wacław Kuchar, w 35-tej Steurman.

Sędzia p. por. Szyba.

Widzów około 1500.

W powyższych zawodach byli obecni przedstawiciele rumuńskiego piłkarstwa, oraz zarząd LZOPN z prof. T. Dregiewiczem na czele.

Wi. H.

KOLARSTWO.

Baczność kolarze Pogoni! Wszyscy czynni członkowie turyści i zawodnicy mają jawnie się w lokalu klubowym przy ul. Rutowskiego 23, I. p. w piątek 7 bm. o g. 7 wiecz. celem objęcia organizacji II i III. etapu Tour de Pologne.

Dziś pierwszy dzień „Biegu Kolarskiego dookoła Polski“, zorganizowanego pod protektorem P. Prezydenta Rzplitej przez Redakcję „Przeglądu Sportowego“ wspólnie z WTC.

Bieg wyruszy z Warszawy na sygnał honorowego startera p. plk. Ulrycha, dyrektora Państw. Urzędu Wychowania Fizycznego, w piątek, dnia 7 września, by w pierwszym etapie dotrzeć do Lublina (157 km.), a w drugim — znaleźć się na trasie na rogatce Żółkiewskiej we Lwowie. Ten etap z Lublina do Lwowa (211 km.) będzie bodaj najcięższym z całego biegu. Składa się na to zarówno stosunkowo długa trasa, jak i poważne wzniesienia na trasie biegu. Szereg zakrętów, a nawet serpentyny urozmaicają tę długą drogę.

We Lwowie po kilkugodzinnym odpoczynku wyruszą kolarze następnego dnia w niedzielę, 8 września, ze Lwowa do Rzeszowa (158 km.). Start etapu nastąpi o godz. 7 rano z przed gmachu b. Sejmu. Przed startem nastąpi rozdanie przez ofiarodawców nagród zwycięzcom etapu drugiego (Lublin-Lwów).

Ogółem w biegu startować będzie elita szosowców polskich ze Sławińskim, Duszyńskim, Frössem, Gronczarskim, Kłosowiczem, Ignatowiczem, Stefańskim, Sierpińskim, Tropaczyskim i inni na czele.

Do biegu staje 7 lwowian: Froess, Ignatowicz i Kiczek (Pogon), Tropaczyski, Kostrzebski i Serbelski (Lw. Td. Kol. i Mot.), oraz Kiesel (Hasmonia).

Spodziewać się należy, że lwowianie w biegu tym odegrają niepoślednią rolę i że zwłaszcza będą usiłowali wkroczyć pierwsi w mury Lwowa, czego im nasza Redakcja z całego serca życzy.

Wynik biegu dnia dzisiejszego (Warszawa-Lublin) podamy na naszej redakcyjnej tablicy, o godz. 8 wieczorem.

PIŁKARSTWO.

Pogon-Hasmonia. Po zawodach Pogoni — Czarni sportowy Lwów czeka dalsze derby lokalne w postaci rewanżowych zawodów o mistrzostwo Ligi Pogon-Hasmonia. Zawody powyższych drużyn stale stanowią atrakcję sezonu piłkarskiego, a obecnie zainteresowanie zawodami sportową świetną formą Pogoni i pozycją obu klubów w tabeli ligowej. Obie drużyny grały dotychczas w walkach o mistrzostwo z zmiennym szczęściem. Do ubiegłego roku bezwzględnie górowała Pogon, ówczesny mistrz Polski, w ubiegłym jednak roku Hasmonia osiągnęła nad Pogon pierwsze zwycięstwo w zawodach o mistrzostwo, a rewanżowe zawody zakończyły się wynikiem nierozstrzygniętym.

Pogon po wspaniałym zwycięstwie nad Czarnymi znajduje się na najlepszej drodze do zdobycia mistrzostwa Ligi i niewątpliwie dołoży wszelkich starań, by zdobyć dalsze, wyjątkowo cenne punkty. Z drugiej strony Hasmonia, znajdująca się obecnie w niezwykle krytycznym położeniu, starać się będzie zrehabilitować w oczach swych przyjaciół i dać będzie wszelkimi siłami do zwycięstwa, które umożliwiłoby jej może pozostanie w lidze. Zawody odbędą się w niedzielę 9 bm. na boisku Hasmonii za rogatką Łyczakowską.

Hasmonia lb.—Rekord. Towarzyskie zawody powyższych drużyn odbędą się w sobotę dnia 8 bm. o godz. 4.15 popoł.

==O==

OGŁOSZENIA

Każdy numer dowodowy liczy się 20 gr.

KUPNO I SPRZEDAŻ, 10 groszy za wyraz.

PLACIMY wysokie ceny za złoto, brylanty, perły Gąbrowski-Rozwarszawski, Lwów, (Hotel Georgia) Akademicka 2. Oszacowanie bezpłatnie. 9133

WIERZCHY fuziane najlepszej jakości Bielskie, sportowe, miastowe, nowości jesienne, ubraniowe, palta zimowe, sprzedaje firma Wittels, Rutowskiego 7, udzielając 10, miesięcznego kredytu przy cenach ściśle gotówkowych. 8189

FORTEPIAN Prokscha z angielską mechaniką okazyjnie. Kaim. Kopernika 16, Telefon 20-45 9119

MEBLE najrozmaitsze solidnie wykonane poleca Mięska Wystawa Lwów, plac Halicki 10, w podwórzu. 8667

Siatki i wyroby z żelaza poleca fabryka „DRUT“ ZAMARSTYNÓW, ul. Króla Jana III. 5. Telef. 16-18. 90170

AUTO ciężarowe sprzedam lub wynajmę. Pasternak, Kaspra Boczkowskiego 14. 8909

WILLA z ogrodem, wozownia i stajnia w pierwszej dzielnicy do sprzedania. — Bliska wiadomość z grzeczności w Berendorskim sklepie, plac Marjański 5. Pośrednictwo wykluczone. 8956

BAILDONSTAL S. A. Katowice. Stal wszelkich gatunków, swidry spiralne, dostawa natychmiastowa. Zastępstwo inż. Seelenfreund, Lwów, Konopnickiej 10, telefon 24-60. 9016

OLWARK 104 morgowy (resztówka) w Kaliskim, z inwentarzami i zbożem za 120.000 zł. z wkładem 90.000 zł., folwark 220 morgowy w Małopolsce, w tem 140 morgów rębego lasu, z inwentarzami i zbożem za 16.000 dolarów, kamienice, wille i parcele sprzedaje Biuro Wojtowicza, Lwów. Sapiehy 9. 9055 9103

NA PRZYJAZD łózka składane, materace, kołdry, koce, pledy, prześcieradła, poduszki, sienniki — 8777 poleca najtaniej

Kazimierz Skibiński Lwów, Kopernika 4. Tel. 8777

KUPIE realność, ogród, przy ul. Łyczakowskiej lub Zielonej. Walentowicz, Domagaliczów 4. I. p. 8832

KAMIENICA większa II. p. solidnie bud. i willa 3 o grody, boczna Mochackiego, czynsz 10.000 zł. — sprzedam za 15.000 dol. Adm. Słowa „Bez pośrednictwa“. 9021

FORD okazja na chodzie do sprzedania. Domas 8. 9024

MATERACE
WŁADYSLAW WEBER Lwów BATORÉGO 2

MIÓD DESEROWY

czysto pszczelny, pierwszorzędnej jakości w bankach i beczułkach 5 kg. Zł. 17—, 10 kg. Zł. 32—, wysyła za zaliczką

SKŁADNICA KÓŁEK ROLNICZYCH Tarnopol, Rynek 31. 8832

Automobil 6-osobowy w bardzo dobrym stanie sprzedam na dobrych warunkach. — Adwokat Dr. Rosenbaum, Koliąta 8, tel. 3894 8871

KAPELUSZE modele najświeższych kreacji poleca Topolnicka, pasaż Mikołajski I. p. 8905

BAILDONSTAL S. A. Katowice, stal wszelkich gatunków, swidry ze stali szybkoobrotowej i narzędziowej. Dostawa natychmiast. Zastępca inż. Seelenfreund, Lwów, Konopnickiej 10. Tel. 24-60. 8844

SPRZEDAM okazyjnie: bielizniarka antyczna, stolik do kart, biurko mahoniowe Biedermayerowskie — stolarnia, Turecka 1. 8907

SPRZEDAM lub zamienię za małąkę wille nową w Zakopanem, czynsz 20.000 zł. Alenda „Fortuna“, Lwów, Fryderychów 8. 8959

KAMIENICA dwupiętrowa nowa, wolne mieszkanie trzy pokoje kuchnia, sprzedam za 11.000 dolarów. Gotówka 8.500 dolarów. Oglądać: Królowej Jadwigi 28. 8961

PARCELE boczna, Listopada 120 sąż. przy kanale i wodociągu tanio sprzeda „Celeritas“ Jagiellońska 17. 9086

DO SPRZEDANIA resztówka lasowa w Małopolsce, środkowej obejmująca 170 morgów częścią przejętą z lasu, leśniczkę 13 morgów roli Władomości udzieli Notariat Dobromil. 9098

MASZYNY do szycia sprzedaje okazyjnie bardzo tanio, Leonard Wanke, mechanik, Lwów, ul. Krakowska 16. 9075

DWU osobowy samochód „Adler“ z dwoma siedzeniami dodatkowymi w doskonałym stanie z powodu zmiany na większy wózek tanio do nabycia. „CYCLE-CAR“. Lwów, Romanowicza 9, telefon 20-01. 9070

PIANINO fabryki Schiedmayera w Stuttgarcie, pierwszorzędny instrument o głębokim tonie, przedawany w doskonałym stanie. Wyjątkowa okazja. Obieżyć można w Magazynie Nut Połonięckiego, Lwów, Tańskiej 1. 9042

ŁÓŻKO mosiężne na raty 200 zł. Na prowincję bez poręczenia. Fabryka Zakł. Łyczakowska 132. 9102

ŁÓŻKO kuchenne 13 zł. Siatkowe 40. Skrzynkowe tapicerowane 45. Wkłady druciane 25. Fabryka Zakł. Łyczakowska 132. 9103

MATERACE z morskiej trawy 30 zł. Włosienne 75. Przerobienie maszynowe oraz dezynfekcja 10 zł. Wkłady druciane 25. Fabryka Zakł. Łyczakowska 132. 9104

FUTRO z bobrow w bardzo dobrym stanie kupię okazyjnie za gotówkę. Zgłoszenia Pracownia Futur Karola Schürera, Senatorska 10. 9114

Parcela willowa

250 sążni, pełne południe, boczna Królewskiej. — Telefon 45-89. 9069

SPECJALNA MASZYNA ODNAWIA KOŁDRY-MATERACE przeraża i pokrywa FABRYKA POŚCIELI Lwów, Koraińska 6. 9050 Telef. 37-72.

GERMISAN USPULUN BAJCE SUDHOFFA

wysyłamy natychmiast z magazynu Sól potasowa — Tomasyńska — Saletra z wysyłką natychmiastową 9116

Tadeusz WASUNG i SKA Lwów, Chorańczyszna 18, tel. 8-33.

Własnej produkcji płyty trzcinowe BERBEKA

Lekkie płyty gipsowe „IZOLIT“ patent dla celów budowlanych i izolacyjnych, na ścianki działowe i poddaszowe, skrzynki stropowe Wayssa oraz wszelkie materiały izolacji korkowej dostarcza

Ska Inż. Dunin i Zieliński Lwów, plac Bernardyński 11 telefon Nr. 13-73. 8908



ŁÓŻKA

polowe „Patent“ z materacem minimum miejsca zajmujące 21.30. Na prowincję wysyłamy po otrzymaniu zadatku fabryka ZAKS, Łyczakowska 132.

Fisharmonjum

najstaniejszej amerykańskiej fabryki, oryginal. „Estey Organ Ko. Bratleboro U. S. A.” o 16 rejestrach 4 1/2, głosowa bardzo rzadki okaz, piękne głosy, w świetnym stanie, okazynie na sprzedaż za zł. 3.500, widzieć można w wytwórni organów i harmonjum R. Haase, Lwów, Piaskowa 9,

NAUKA I WYCHOWANIE

RODOWITA Francuska poszukuje lekcji. Zgłoszenia pod „Francuska”. 9026

PANNA liczy biegle na maszynie. poszukuje zajęć w godzinach popołudniowych. Zgłoszenia pod „Dalton” do Administracji. 8963

STENOGRAFII listownie najszybciej wyuczamy „Stenograf Polski”, miesięcznik wychodzi. Instytut Stenograficzny — Warszawa, Krucza 26. 8952

CZTEROKLASOWA katolicka prywatna szkoła Łyczego 8. (koło kościoła Maryi Magdaleny) przyjmuje wpisy międzygodziną 10—12 oraz 3—5. Liczba dzieci ograniczona. 8753

MARJA Michałowska nauczycielka inst. Muzycznego w Rosji udziela lekcje fortepianu Obozowa 6, II. p. od 1—5. 8975

PIANISTKA z egzaminem państwowym i złotym dyplomem, uczennica prof. Piemana udziela lekcji fortepianu. Mochackiego 31, I. p. 9094

NAUCZYCIELKA gimnazjalna poszukuje lekcji samodzielnych z wszystkich przedmiotów klas niższego gimnazjum, korepetycji z tydzień, albo lekcji fizyki klas wyższych. Zgłoszenia między 3—5, ul. Wągliwicz 1, drzwi 8. 9092

NAUCZYCIEL państwowego gimnazjum matematyk obejmie 8 godzin przed południem. w godzinach popołudniowych lekcje, opiekę nad bursą lub podobne zajęcia. Łaskawe zgłoszenia: Skrytka pocztowa 87. 9008

WPISY na kursa HANDLOWE
Zofii Konrad-Gluzińskiej
jednoroczne i pięcioletnie „Ecole Reforme” ul. Piłsudskiego 14 II. p. 8651

WPISY NA kursa KROJU i SZYCIA
krawieczyzny damskiej i bielizniarstwa
HELENY PIETRASZEWSKIEJ
Piłsudskiego 14 II. p., od godz. 10 do 2. i od 5—7 wieczór. 8645

POSADY POSZUKIWANE

INTELIGENTNA gospodyni-kucharka, oszczędna, pracowita, bezwzględnie sumienna. poszukuje posady. „Słowo Polskie” pod „Wdowa”. 8939

BUCHALTER bilansista administrator z 25-letnią praktyką w przemyśle i handlu. obciążony ustawą podatkową skarbowych. poszukuje samodzielną posady. Zgłoszenia do Adm. „Słowa” pod T. 5148. 8976

REDUKOWANA urzędniczka bankowa poszukuje na wyjazd posady biurowej lub jako wychowczyni do dzieci. Adm. Słowa Cierpiwość. 0083

KUCHARKA pokojowa albo dochodząca szuka zajęcia. Zgłoszenia Adm. „Anna”. 9085

NAUCZYCIELKA z doskonałymi poleceniami zdolna wychowczyni, ukończona seminarystka z maturą szuka posady. Słowo „Edukacja”. 9092

GOSPODYNIA umiejąca szyc bez żadnej rodziny przyjmuje zajęcia. Zgłoszenia „Dobra” do Biura ogłoszeń „Postęp”. Żybkiewicza 5. 9006

ABSOLWENT Akademii eksportowej poszukuje zajęcia. Zgłoszenia w administracji pod „Absolwent”. 9074

BIURO nauczycielskie Marii Rechter, Lwów, Kłonica 10 od 11 do 12-jej poleca nauczycielkę z konwersacją francuską, nauczycielkę przygotowaną do matury, bonę z 5 letnim świadectwem, freblankę. 9076

BONA freblanka niemiecka mówi też po polsku, z długoletnią praktyką, poszukuje posady do dzieci przed szkolnych, lub do niemożliwej jako pielęgniarka rutynowana Łaskawe zgłoszenia do admin. „Freblanka” 9080

WOLNE POSADY

Bank Związku Zawodowych Rolników
Spółdzielnia kredytowo-handl. w Stanisławowie
poszukuje
BUCHALTERA

obciążonego z prowadzeniem ksiąg w zakresie kredytowym i handlowym. Oferty z odpisami świadectw i podaniem bliższego adresu: Bank Związku Zawodowych Rolników, Stanisławów, Plac Trynitański.
Oferty nieuwzględnione, zostaną bez odpowiedzi. 8095

SZUŻACE z dobrem gotowaniem do 2 osób potrzebna od 15 września 40 zł. miesięcznie. Odpisy świadectw i adres mieszkania podać pisemnie do Słowa Polskiego dla Inżyniera. 9079

PRAKTYKANT z III kl. szkół średnich, z inteligentnego domu, potrzebny do handlu Krawiański i Czołowski, pl. Mariacki 8. 9090

TECHNIK budowlany z ukończoną szkołą przemysłową i praktyką budowlaną potrzebny od zaraz Cetnerowska 9 od 3—6. 9095

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

6 groszy za wyraz.

ZGUBIONO broszkę brylantową oddać za wynagrodzeniem ul. Dąbrowskiego 2, Lipskiej. 9099

MIESZKANIA SKŁEPI. LOKALE.

8 groszy za wyraz.

„INFORMATOR”, Biuro Mieszkaniowe, Kopernika 22, telefon 4-46, poszukuje mieszkania większe, różne pokoje kawalerskie, zaraz wynajmie. 7314

FRONTOWY pokój umeblowany utrzymanie Listopada 29, drzwi 4. 9018

ŁADNY pokój frontowy, urządzone wygodnie, dla solidnych pań, Antoniego 5, I. p., drzwi na prawo. 8535

URZĘDNICZA rodzina przyjmie na mieszkanie gimnazjalistę z całym utrzymaniem. Zgłoszenia do Administracji pod „Zaraz”. 8971

POKÓJ z klatki schod. umeblowany dla dwóch studentów, Słowa 6, I. p. 9028

PRZYJME 2 paniecki z utrzymaniem i troskliwą opieką, Romanowicza 22 II. drzwi 7. 9072

POKÓJ do wynajęcia ewentualnie z utrzymaniem, wiadomość Kochanowskiego 22, Eckert. 9112

POKÓJ słoneczny, frontowy umeblowany solidnym wykładziną, wiadomość Zofii 22 Owocarnia. 9081

POKÓJ umeblowany z osobnym wejściem wynajmie panience tylko z dobrego domu, ul. Domagaliczów 9, mezanin prawo. 9077

POKÓJ słoneczny przy solidnej rodzinie dla akademików z lepszych rodzin do wynajęcia, Mochackiego 31, od 12—1-szej oglądać. 9093

POTRZEBNE mieszkanie 5 pokojowe. Zgłoszenia Ziemiakowskiego 14, II. p., Czynsz z góry. Szawłowska. 9103

4 POKOJE kuchnia, komfort, w I. dzielnicy odnajmie zamożnemu katolikowi. Wiadomość Admin. Słowa „Zamożny”. 9088

GARAŻE magazyny, wozownia duże podwórze z pomieszczeniem do wynajęcia, Kurkowa 16, wiadomość u właściciela, Łyczakowska 18. 9088

DWA ewentualnie jeden pokój kawalerski umeblowany z łazienką etc. w śródmieściu poszukiwany. Zgłoszenia listownie Emil Słowikowski, Pełczyńska 5, lub tel. 96-20 od 5—7 pop. 9111

WYŻSZY urzędnik państwowy poszukuje 3—4 pokoje z kuchnią z komfortem w starej kamienicy — w zamian da 2 pokoje małe z kuchnią za bardzo niskim czynszem. Zgłoszenia do Administracji Słowa pod sygn. O. II. 9089

POSZUKUJE podajmy 2 pięknych pokoi bez mebli z pokojem dla służby i używalnością łazienki jako pied a terre we Lwowie, dokąd przyjeżdżam z majątku 3—4 razy w roku. Zgłoszenia listownie z podaniem warunków: Emil Słowikowski, Lwów, Pełczyńska 5. 9110

RÓŻNE DONIESIENIA.

8 groszy za wyraz.

STARANNIE, szybko, po cenach konkurencyjnych przepięknie na maszynie. Frankowska, ul. Jachowicza 26/I. p. na lewo. 9017

TOREBKI srebrne, metalowe i wszelką biżuterię na prawia od 30 gr. solidnie i szybko W. Buszek, Lwów Akademicka 6, telef. 18—48. 7588

NAPRAWY precyzyjnych zegarków wykonuje solidnie pod pełną gwarancją firma Jan Selteneich, Lwów, pl. Mariacki 8. 7606

PANIE przybywające na Targi, powinny korzystać, ażeby odwołać cary i usunąć je wszystkie usterek, nowym systemem leczenia kosmetycznego, nieznanym dotąd w Polsce. Porady lekarskie, plastyczne, Paryski instytut kosmetyczny, Lwów, Boularda 4, godziny przyjęć od 9—1 i 4—6. 9005

WYDAJE się smaczne i zdrowe obiady, do menu także również ul. Poniatowskiego 1: 8, I. p. Nr. drzwi 4. 9073

SZKOŁA kosmetyczna Kłimeckiego zatwierdzona przez Min. Spr. Wewn. dająca prawo praktyki i otwarcia gabinetu kosmetycznego. Dla inteligentnych Pań zawód kosmetyczny jest sympatycznym i korzystnym zajęciem. Zgłoszenia listownie lub osobiście bez zwłoki, gdyż wykłady wkrótce rozpoczynają się. Warszawa, Niecała 5, Kłimecki. 9052

FUTRA wszelkie wykonuje starannie, gustownie, sumiennie, dogodne spłaty. Pracownia Futra, Karola Schuerera, Senatorska 10 (boczna Romanowicza). 8863

Roentgenolog 8954

Dr. Ludwika Landes Leinerowa
Lwów, 3 Maja 7, powróciła.

MIEJSKIE

ZAKŁADY CERAMICZNE
Kraków 14 Lwowska 2.

polecają
na sezon bieżący:
WAPNO DO

bielenia
budowy
nawozu
przemysłu

najwyższej jakości

WYSTAWIAMY

na Targach Wschodnich.

8893



BATRA
to szczyt doskonałości! Tak jak anodówka BATRA zapewnia najczystszy odbiór, tak wydajna jest bateria kieszonkowa BATRA.

Trykotaże, pończochy, bieliznę damską
nabywa się najkorzystniej w specjalnym magazynie 8885
B. WÓJCIKIEWICZ i Ska, Lwów, ul. Halicka 19.



MASZYNY do SZYCIA
NAJNOWSZEGO SYSTEMU
z 15-letnią gwarancją

MASZYNY do PISANIA

ameryk. „ROYAL”

połącza na bardzo dogodnych warunkach Firma

„POLITYP”

LWÓW — ul. Jagiellońska 20.

DOM KILIMÓW GLINIANSKICH

główny skład: Lwów, pl. św. Ducha, obok kawiarni wiedeńskiej i kościoła OO. Jezuitów poleca: KILIMY, dywany perskie ręcznych robót z czystej wełny w rozmaitych rozmiarach i desenjach, jakoteż pasyki łowickie, koce i pledy mohorowe, kapy na stoły, łózka, narzuty, portjery i t. p.

Przyjmuje zamówienia i udziela kredytu na dogodnych warunkach.

Od 2—12 września wystawia na TARGACH WSCHODNICH we Lwowie
W PAWILONIE MONOPOLOWYM 8729

jakoteż od 10/9 — 24/9 na Wystawie Krajowej Śląskiej w Katowicach.

„ELITA” Związek Spółdzielczy Małop. Hodowców Nasion

Lwów, Kopernika 20. Telef. 8-61.

jako wyłączne zastępstwo najwybitn. Hodowli nasion w Małopolsce

poleca: do siewów jesiennych nasiona zbóż oryginalnych krajowych i zagranicznych, 8929 jakoteż odsiewy tychże po cenach bezkonkurencyjnych.

Prospekt na żądanie.

Wydział powiatowy w Olkuszu

zawiadamia niniejszem, iż w osadzie Żarnowiec (odległość 12 km. od st. kolejow. Wolbrom i 11 km. od st. Miechów) jest do objęcia od 15/IX. r. b stanowisko

lekarza rejonowego i szkolnego

z płacą od 550 do 700 zł. miesięcznie w zależności od kwalifikacji. Po bliższych szczegółach należy się zwrócić do Wydziału Powiatowego lub do d-ra Zakrzewskiego, lekarza powiatowego w Olkuszu.

J. Stamirowski.

9051